

Protokół Nr XXIII/16

z XXIII sesji Rady Miasta Piły, która odbyła się w dniu 30 sierpnia 2016 r.

w Miejskiej Sali Koncertowej

(czas trwania godz.:12:00 – 20:15)

Ad 1.

Sprawy regulaminowe.

Obrady XXIII sesji Rady Miasta Piły otworzył **Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły**.

Przewodniczący stwierdził, że na sali jest quorum - obecnych było 21 radnych (nieobecna była radna Teresa Kasior) - pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał oraz powitał przybyłych radnych i zaproszonych gości – listy obecności stanowią załączniki do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił Pawła Jarczaka, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Piły o odczytanie informacji z protokołów z XXI i XXII sesji Rady Miasta Piły.

Wiceprzewodniczący Paweł Jarczak odczytał informację z protokołu z XXI sesji Rady Miasta Piły i postawił wniosek o przyjęcie protokołu z XXI sesji bez odczytania.

Głosowanie:

Radni przyjęli wniosek jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Wiceprzewodniczący Paweł Jarczak odczytał informację z protokołu z XXII nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Piły i postawił wniosek o przyjęcie protokołu z XXII sesji bez odczytania.

Głosowanie:

Radni przyjęli wniosek jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe.
2. Wręczenie gratulacji.

3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XXI a XXIII sesją Rady Miasta Piły – druk nr 488.
4. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – druk r 490.
5. Stan bezpieczeństwa w Pile – druki nr: 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475.
6. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie aktualności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Piły - druk nr 491.
7. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły-Bydgoskie Przedmieście II – druk r 492.
8. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie uchylenia uchwały Nr II/18/14 Rady Miasta Piły z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej, trybu postępowania w sprawie udzielenia dotacji oraz sposobu jej rozliczania, przyznanej z budżetu Miasta Piły dla spółek wodnych- druk nr 493.
9. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargów nieruchomości położonych w rejonie ulic Okrężnej i Błotnej w Pile – druk nr 494.
10. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargów nieruchomości położonych przy ul. Wilgowej w Pile – druk nr 495.
11. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na zbycie oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Hutniczej w Pile na rzecz najemcy – druk nr 496.
12. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Krynicznej w Pile na rzecz najemcy – druk nr 497.
13. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Miedzianej w Pile – druk nr 498.
14. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Matwiejewa w Pile na rzecz jej współużytkowników wieczystych – druk nr 499.
15. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie uchylenia uchwały Nr XXIII/296/12 Rady Miasta Piły z dnia 28 sierpnia 2012 roku w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso – druk nr 501.
16. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie dopuszczenia zapłaty opłaty skarbowej stanowiącej dochód budżetu Miasta Piły kartą płatniczą – druk nr 502.
17. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości – druk r 503.
18. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych – druk nr 504.

19. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały Nr XLVII/613/14 Rady Miasta Piły z dnia 24 czerwca 2014 roku w sprawie ustalenia przystanków komunikacyjnych, udostępnianych dla operatorów i przewoźników, oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Piła – druk nr 505.
20. Informacja z wykonania uchwały Nr XXIX/360/08 Rady Miasta Piły z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie określenia zasad prowadzenia gospodarki nieruchomościami w Gminie Piła - druk nr 500.
21. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie powołania komisji doraźnej Rady Miasta Piły – druk nr 506.
22. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2016-2029 – druk nr 507. Autopoprawka – druk nr 509.
23. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok -druk r 508. Autopoprawka – druk nr 509.
24. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – druk nr 489.
25. Wolne głosy, wnioski i informacje.
26. Zamknięcie obrad.

Ad 2.

Wręczenie gratulacji.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że 12 maja br. Senat Uniwersytetu Finansowego w Kijowie uhonorował prof. dr. hab. Kazimierza Pająka, Honorowego Obywatela Miasta Piły tytułem doktora honoris causa. Tytuł został przyznany za – jak napisano w laudacji – zbliżanie biznesu funkcjonującego w przestrzeniach samorządowych Polski i Ukrainy o profilu elektroenergetycznym i usługowym. Przewodniczący poprosił prof. dr. hab. Kazimierza Pająka o przyjęcie gratulacji od zebranych na sali.

Rafał Zdzierela przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił o wystąpienie na scenę prof. dr. hab. Kazimierza Pająka i prezydenta Piotra Głowskiego.

Prezydent Piotr Głowski pogratulował prof. dr. hab. Kazimierzowi Pająkowi i dodał, że, jeśli się nie myli, to prof. d. hab. Kazimierz Pajak jest pierwszym w historii pilaninem uhonorowanym tym zaszczytnym tytułem. Jest to niezwykle dzień dla Piły, bo pokazuje, że nasza akademickość idzie daleko w świat.

Nastąpiło uroczyste wręczenie gratulacji.

Prof. dr hab. Kazimierz Pająk podziękował za gratulacje.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że ten rok obfituje w jubileusze. Przewodniczący powiedział, że w tym roku obchodzimy 25-lecie powstania firmy Miejskie Wodociągi i Kanalizacja Sp. z o.o. w Piły. Przewodniczący poprosił o odebranie okolicznościowego wyróżnienia przedstawiciela spółki – wiceprezes Joannę Banach. Przewodniczący poprosił także na scenę prezydenta Piotra Głowskiego.

Nastąpiło wręczenie gratulacji.

Joanna Banach, wiceprezes Miejskich Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Piły podziękowała za gratulacje, a specjalne podziękowania skierowała do pracowników spółki, którzy pracowali na sukces firmy przez minione 25 lat.

Ad 3.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XXI a XXIII sesją Rady Miasta Piły.

Nie było zgłoszeń w tym punkcie porządku obrad.

Ad 4.

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły.

Radny Przemysław Gawroński powiedział, że w sprawozdaniu brak informacji o podjętym 19 lipca br. zarządzeniu dotyczącym wprowadzenia zasad przyznawania patronatów honorowych Prezydenta Miasta Piły oraz udziału Prezydenta Miasta w Komitecie Honorowym. Radny powiedział, że wśród wielu informacji dotyczących tego dnia jak i w wykazie zarządzeń, które były podejmowane tego dnia, nie ma w sprawozdaniu jakiegokolwiek informacji o tym fakcie. W związku z tym radny powiedział, że chciałby zapytać jakie były przesłanki do nowelizacji zarządzenia w sprawie patronatów. Radny dodał, że ma też pytanie dotyczące regulaminu, który stanowi załącznik do tego zarządzenia, konkretnie do §2, który stanowi, że preferowana jest wyłączność

patronatu honorowego Prezydenta Miasta Piły. Radny Przemysław Gawroński wyjaśnił, że pytanie jest organizacyjne i zapytał, czy w przypadku organizacji imprez o zasięgu: regionalnym, lokalnym, ponadlokalnym i udziału w patronatach honorowych różnych instytucji – np. Marszałka Województwa czy organów centralnych – nie będzie przyznawany, z uwagi na ten zapis, patronat Prezydenta Miasta. Drugie pytanie radnego Gawrońskiego dotyczyło 14 lipca br., kiedy do Starostwa Powiatowego, w którym radny pracuje i nie jest to żadną tajemnicą, wpłynęło wypowiedzenie dwóch porozumień dotyczących współpracy z jednostką samorządu terytorialnego, z Powiatem Pilskim. Radny powiedział, że nie znalazł w sprawozdaniu żadnej informacji na ten temat i poprosił Prezydenta o przedstawienie przesłanek prowadzących do podjęcia takiej decyzji. Radny Przemysław Gawroński zapytał też o 1 sierpnia br. W sprawozdaniu brakuje informacji o tym, że w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego Prezydent wziął udział w kameralnym spotkaniu, które odbyło się na pilskim placu Powstańców Warszawy. Radny powiedział, że w mediach pojawiła się informacja, iż w tym spotkaniu Prezydent wziął udział wraz z grupą radnych, a prawdą i faktem jest, że: „żaden z nas takiego zaproszenia nie otrzymał”- powiedział radny Gawroński i wyjaśnił, że mówi o radnych niezrzeszonych w klubie PO, którzy, być może, dostali takie zaproszenie. W związku z tym informacja medialna na ten temat jest, co najmniej, nieprecyzyjna. Radny Przemysław Gawroński zapytał też, czy w Pile nie ma bardziej godnych miejsc niż róg przy znajdującej się tam restauracji. Kiedy było święto lotnictwa, to spotkanie nie odbyło się na rondzie przy sklepie „Lidl”, kiedy wspominamy 10 kwietnia, to nie spotykamy się na rondzie przy „Galerii Kasztanowej”. Radny powiedział, że zabrakło tej uroczystości powagi. Radny powiedział, że chciałby też prosić o przekazywanie radnym zaproszeń na tego typu uroczystości drogą elektroniczną, jest to sposób najłatwiejszy i dostępny dla wszystkich radnych. Nie każdy z radnych ma dostęp do profili społecznościowych, np. Facebooka i nie musi wiedzieć jakie na tych profilach pojawiają się informacje.

Radny Jacek Bogusławski zapytał o następujące punkty sprawozdania: 5. i 76. Radny zapytał też jak wygląda sytuacja z ul. Wawelską. Radny Bogusławski powiedział, że w mediach, w czasie wakacji, pojawiła się informacja o tym, że Prezydent powiedział, iż Starosta kompromituje Piłę, chodziło wtedy o relacjonowaną w całej Polsce sytuację z grzybem w pilskim szpitalu. Radny poprosił Prezydenta o komentarz w tej sprawie.

Radna Małgorzata Karwacka zapytała jaka jest moc sprawcza przeprowadzanych konsultacji społecznych na temat zmian nazw ulic w Pile.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że bezsporne jest to, iż nastąpiły rozdźwięki we współpracy pomiędzy Miastem a Powiatem. Będzie to miało wpływ na organizację uroczystości państwowych, ale są też sprawy poważniejsze, w których ta współpraca jest konieczna. Radny zapytał, czy w sprawach bezpieczeństwa, o których będziemy na sesji dzisiaj mówić, istnieją jakieś uregulowania mówiące o konieczności obecności Prezydenta w różnego rodzaju akcjach policyjnych czy ratowniczych.

Radny Ryszard Małecki powiedział, że na początku wakacji minister Anna Zalewska przedstawiła, w zarysie, projekt nowego ustroju szkolnego, który ma obowiązywać od 1 września przyszłego roku. W myśl ustaleń podanych przez Panią Minister, w Pile nie będzie dwóch samodzielnych gimnazjów – gimnazjum nr 4 i gimnazjum nr 5. Podchodząc optymistycznie do problemu, można założyć, że o ile można będzie znaleźć zatrudnienie, pewnie w niepełnym wymiarze pracy, dla nauczycieli, to na pewno nie będzie zatrudnienia dla pracowników administracji i obsługi, a w związku z tym 35, 40 pilan straci pracę. Radny Małecki poprosił Prezydenta o komentarz w tej sprawie.

Radny Paweł Dahlke zapytał o następujące punkty sprawozdania: 34., 35., 62., 84., 102. i 171.

Radny Jan Ficerman powiedział, że ma pytanie dotyczące naszego lotniska. Minister Obrony Narodowej Antoni Macierewicz mówił o tym, że wzrastać będzie rola aeroklubów. Radny zapytał, czy w kontekście tego, że nasz aeroklub szkoli pilotów, a z naszego lotniska startują czasem nie tylko samoloty aeroklubowe, ale również te o napędzie odrzutowym, Prezydent ma zamiar przełożyć słowa Ministra na nasz grunt.

Radna Dorota Urbańska powiedziała, że radni otrzymali m.in. zaproszenia na obchody 1 i 17 września i zapytała, czy podczas obchodów jest przewidziany udział wojska.

Radna Maria Kubica zadała pytanie dotyczącego 67. punktu sprawozdania.

Radny Marek Andruszkiewicz zapytał o 141. punkt sprawozdania.

Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych radni bardzo dokładnie analizowali całe sprawozdanie i dodał, że szczególnie spodobały mu się trzy punkty z tego sprawozdania: 138., 184. i 104. Radny Bystrzycki powiedział, że brakuje rzeczywiście w sprawozdaniu informacji o tym spotkaniu w małym gronie, które odbyło się 1 sierpnia na placu Powstańców Warszawy. W spotkaniu uczestniczyła też straż miejska.

W ostatniej chwili – powiedział radny Bystrzycki – postanowiliśmy się spotkać na placu Powstańców Warszawy. Radny zaproponował, żeby w tym miejscu postawić obelisk upamiętniających Powstanie Warszawskie po to, żeby dla całego społeczeństwa było jasne, że takie miejsce w Pile jest.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że ma pytanie dotyczące al. Powstańców Wielkopolskich. Radny powiedział, że tamtejsi mieszkańcy są zaniepokojeni dużą liczbą przejeżdżających tam samochodów, chodzi o to, że kierowcy często nie ustępują pierwszeństwa kierowcom znajdującym się na rondzie. Radny zapytał do kogo można się zwrócić w tej sprawie, aby móc jakoś zareagować. Radny Bogusławski przypomniał, że w lipcu odbyła się nadzwyczajna sesja, na której najważniejszym punktem było wyrażenie zgody na utworzenie Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i zapytał na jakim etapie są związane z tym prace.

Piotr Głowski, prezydent Miasta Pily, odpowiadając na zadane pytania powiedział m.in., że:

- Odnosnie do pytania dotyczącego bezpieczeństwa i współpracy między różnymi instytucjami i służbami, to chciałby przekazać głos zastępcy prezydenta Krzysztofowi Szewcowi.
- Odnosząc się do tematu lotniska, Prezydent powiedział, że w tej chwili trwają uzgodnienia pomiędzy nami a Ministerstwem Obrony Narodowej. Dwukrotnie byliśmy pytani o nasze stanowisko w tym zakresie. Podtrzymujemy nasze zainteresowanie jeżeli chodzi o chęć wykorzystania tego lotniska. Prezydent poprosił o uzupełnienie informacji na ten temat Mieczysława Augustyna, senatora RP.

Krzysztof Szewc, zastępca prezydenta Miasta Pily powiedział, że w przypadku zdarzeń związanych z udziałem straży pożarnej jest dowódca akcji ratowniczo-gaśniczej, który decyduje o tym, kto, w jakich okolicznościach i jakie działania powinien podejmować. Regulują to stosowne przepisy, również rangi ustawowej. W sytuacji, gdy dochodzi do zdarzenia o charakterze przestępczym czy wypadku drogowego, to kierownik grupy dochodzeniowo-śledczej decyduje o tym, kto może uczestniczyć i w jakim zakresie. Oczywiście są sytuacje, kiedy kierownictwo może być przekazane na wyższy szczebel, wszystko zależy od charakteru zdarzenia. Dowodzący może również zażądać, w ściśle sprecyzowanych sytuacjach, pomocy ze strony jednostek samorządu terytorialnego. Tak jak np. udzielaliśmy pomocy w przypadku pożaru przy skrzyżowaniu al. Niepodległości i ul. Popiełuszki, musieliśmy wtedy uruchomić około 2 w nocy salę gimnastyczną, a MZK podstawiał wtedy autobus. Prezydent dodał, że udział jakichkolwiek osób postronnych jest absolutnie niedopuszczalny. Można sobie zadać pytanie, czy dowódca grupy ratowniczo-gaśniczej ma się zajmować VIP-em, czy ma się zajmować ratowaniem zdrowia, życia i mienia osób, które cierpią w danym momencie. Sprawa jest chyba oczywista – dodał prezydent Szewc. Nigdy nie

wolno zakłócać pracy tych ogniów, o których Prezydent wspomniał, jest to absolutnie niedopuszczalne i prowadzi do chaosu na miejscu zdarzenia.

Senator Mieczysław Augustyn powiedział, że, aby umożliwić takim miastom jak Piła realizację planów rozwojowych w oparciu o lotniska, przyjęliśmy już dwa lata temu ustawę, która umożliwia uzyskanie odpowiednich pozwoleń w zakresie bezpieczeństwa bez certyfikacji. 6 sierpnia Senat przyjął, bez poprawek, ustawę, która bardzo zbulwersowała Polaków, bo to ustawa, która znosi konieczne wymogi dla członków komisji badania wypadków lotniczych. To skandaliczne posunięcie, które pozwala, by osoby nie będące fachowcami oceniały pracę fachowców, ale w tej ustawie jest coś, co dla nas, pilan jest interesujące i pozytywne. Ta ustawa, nowelizująca prawo lotnicze, rozszerza możliwość włączenia do krajowego systemu komunikacyjnego małych lotnisk. Senator dodał, że miał nadzieję, iż dotyczy to Piły, ale okazuje się, że mapa 41 lotnisk w kraju, o które chodzi, nie obejmuje Piły. Przede wszystkim dlatego, że Piła, po decyzji tak wspieranej przez radnego Marcina Porzucka, Starostę i wielu innych, niestety, znalazła się w przestrzeni martwej. Nieuregulowanie kwestii własnościowych powoduje, że nie jesteśmy ani lotniskiem użytku publicznego bez certyfikacji, ani lotniskiem użytku wyłącznego, którego dotyczy ta ustawa. Wielcy inwestorzy, prywatni właściciele przygotowują się do wielkiego otwarcia rynku komunikacyjnego, na co tak bardzo liczyliśmy. Ci, którzy kiedyś próbowali z nas kpić, mówiąc, że chcemy tu zrobić drugą „Ławicę” nie rozumieli istoty sprawy. Chodzi o to, aby Piła była zdolna do tego, żeby włączyć się w ten rozwijający się prężnie w Europie, na świecie i za chwilę w Polsce – rynek prywatnych usług komunikacyjnych między niedużymi ośrodkami. Piła mogła stać przed szansą szybkiego rozwoju, gdyby było wreszcie wiadomo - nie kto zarządza, ale kto jest właścicielem tego lotniska, żebyśmy mogli spełnić nawet te nowe, obniżone wymagania co do bezpieczeństwa, to musimy mieć pewne inwestycje, które, choć na zdecydowanie mniejszą skalę, trzeba poczynić. Nie można tego zrobić jeśli nie ma właściciela. Tym, którzy mówili, że nic się nie stało przypominę – dodał senator Augustyn – że mylili się bardzo. Nie ma decyzji, czas biegnie, inni idą przodem, a Piła zostaje z tyłu. To jedna z najgorszych decyzji, jakie podjęto i do dzisiaj nikt rzetelnie nie wyjaśnił o co poszło, dlaczego to zrobiono. Wspomniana ustawa ostatecznie znosi konieczność płacenia podatku od tych terenów. Nie chodziło o podatek, bo Powiat zapłacił już więcej aniżeli zyskał. Senator Mieczysław Augustyn powiedział, że obawia się, iż za tym stoją i stały prywatne interesy i że ktoś czeka na to, żeby to, co pilanie wypracowali, trafiło w prywatne ręce. Senator powiedział, że prosi Prezydenta i Radę Miasta o to, żeby nie zmarnować tej szansy. Trzeba, być może, większej aktywności, żeby dopiąć sprawę do końca. Niedługo miną dwa lata od tej haniebnej decyzji, a my nie posunęliśmy sprawy ani o kawałek i to nie z winy Prezydenta, tylko z winy nowego ministerstwa, wojewody, a pierwotnie – tych, którzy tę decyzję podejmowali. Jestem przekonany – powiedział senator Augustyn – że znajdziecie państwo sposób na to, aby Piła

stała się właścicielem tego lotniska i niewielkie już środki na to, aby uruchomić to lotnisko według nowych przepisów.

Piotr Głowski, prezydent Miasta Pily, odpowiadając na zadane pytania powiedział m.in., że:

- Chciał poruszyć pewną kwestię w innym momencie, w sprawach różnych, ale jeśli jest taka możliwość, to prosi o zaprezentowanie slajdu pokazującego aktualne rozmieszczenie lotnisk, obraz pokazuje w jak małych miejscowościach i jak blisko siebie znajdują się lotniska. Jesteśmy białą plamą i moglibyśmy tę plamę w dobry sposób uzupełnić.

- Odnosnie do pytań zadanych przez radnego Gawrońskiego, Prezydent powiedział, że staramy się przygotować sprawozdanie jak najbardziej starannie, ale zaznaczyć trzeba, że transparentność to jest BIP, tam można znaleźć każdy dokument. Prawdopodobnie któryś z pracowników przeoczył punkt, o którym wspomniał radny, chociaż w punkcie 104. pojawiła się informacja o tym, że zostały podjęte nowe zasady w zakresie współpracy. Prezydent powiedział, że nie jest możliwe, żeby napisał w sprawozdaniu wszystko co robi, bo pisze o najważniejszych spotkaniach, a takich spotkań jest dziennie kilkanaście, więc dokument ten jest zawsze subiektywnym wyborem. Odnosząc się do kwestii informowania radnych, Prezydent powiedział, że uważa, iż system, który przyjęliśmy i ostatnio coraz częściej stosujemy, czyli informowania wszystkich mieszkańców, bez traktowania radnych w sposób specjalny, bo mają dostęp do mediów i oddany do ich dyspozycji tablet – jest dobry. Na stronie Miasta można znaleźć każdą informację i każde zaproszenie, a zaproszenia traktujemy jako publiczne. Zapraszamy na spotkania także media, a te przekazują również te zaproszenia dalej. Prezydent dodał, że mieszkańcy nie mieli kłopotu z tym, żeby i trafić na zaproszenie i trafić na plac Zwycięstwa i pod pomnik Lotników, a jeżeli radni mieli z tym kłopot, to tym gorzej dla radnych. Prezydent Piotr Głowski powiedział, że nie wie jak działają kluby i jaki jest podział obowiązków w klubach, więc nie odniesie się do tego, czy kluby wewnątrz się informują, czy się nie informują – to są wewnętrzne sprawy klubów i dodał, że nie jest ani kompetentny, żeby w to ingerować, ani nawet zainteresowany. Nawiązując do kameralnego – jak powiedział radny Gawroński – spotkania na placu Powstańców Warszawy, Prezydent powiedział, że warszawiacy, od lat, stają tam, gdzie są w danym momencie, uznaliśmy, że tak będzie i u nas, że także pojawimy się w miejscu charakterystycznym z nazwy, nieznanym, bo wiele osób nie miało pojęcia, że taki plac w Pile istnieje. Wiele osób skorzystało z tego, żeby się zatrzymać i o to nam chodziło. Na miejscu jest tam właściwie przygotowane już miejsce na obelisk i postaramy się, żeby w przyszłym roku można było powiedzieć, że mamy takie miejsce, gdzie możemy o tym mówić, gdzie możemy się spotkać, gdzie możemy się na chwilę zatrzymać.

- Odnosnie do pytań zadanych przez radnego Pawła Dahlke, prezydent Piotr Głowski powiedział, że jeśli chodzi o spotkanie z rektorem-elektem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, to Prezydent nie został upoważniony do tego, żeby zdradzać plany Pana Rektora i dodał, że Rektor

będzie pewnie o tych planach mówił w czasie swojego pierwszego wystąpienia podczas inauguracji roku akademickiego, ale wszyscy sobie zdają sprawę z tego, że jest to czas podjęcia ostatecznych decyzji w kontekście funkcjonowania ośrodka zamiejscowego. Nie będzie przedłużania terminów, chodzi o konieczność powołania albo instytutu albo wydziału. Liczymy na to, że najbliższy czas będzie czasem propozycji. Prezydent dodał też, że przedstawiliśmy mnóstwo różnych możliwości współpracy.

- Odnosząc się do tematu odbywających się w Pile Mistrzostw Świata Modeli Prędkich na Uwięzi Prezydent powiedział, że, to duża impreza, która zgromadziła przedstawicieli z całej Europy i łącznie z trzech kontynentów, osoby, które mieszkały u nas dość długo, korzystały z hoteli, wydały dużo pieniędzy – przeznaczaliśmy na to 5 tys. złotych. To jedna z najlepszych inwestycji ostatniego czasu, a poza tym opinia, którą uczestnicy wywieźli w świat była niezwykła, łącznie z twierdzeniem, że to jeden z najlepszych torów na świecie. To jest też na pewno powód do dumy.

- Odnosząc się do tematu remontu al. Piastów, Prezydent powiedział, że ulica doczeka się remontu, a ten remont będzie wielowątkowy. Z naturalnych powodów wszystkim i na wszystko zawsze brakuje pieniędzy, również GDDKiA. W związku z tym stanowisko Dyrektora, który poszukuje różnych źródeł finansowania i będzie przetarg, który będzie dotyczył głównej części, czyli przebudowy ulicy, zatok i zieleni, ale będą też fragmenty związane z chodnikami, także ten widoczny element przy placu Konstytucji 3 Maja, gdzie w połowie chodnika urywa się nasza miejska inwestycja i wchodzimy w działkę GDDKiA, działkę, której nie mogliśmy dotknąć, co teraz wygląda dramatycznie. Jeśli chodzi o kontynuację i prace na al. Niepodległości, to my możemy zachęcać do inwestycji na terenie Miasta, ale te tematy dotyczą sprawy Powiatu, a właściwie braku „grodzkości” Miasta, bo nie byłoby tych tematów, gdybyśmy byli Miastem na prawach powiatu. Moglibyśmy korzystać z zupełnie innych pieniędzy. Prezydent przypomniał, że co najmniej połowa budżetu Starostwa Powiatowego, to nasze, miejskie pieniądze, nie mówiąc już o tych środkach, które by można pozyskiwać dodatkowo. Duże miasta, w tej chwili już były miasta wojewódzkie w Wielkopolsce, będące miastami na prawach powiatu korzystają bardzo intensywnie z rezerwy rządowej, budują właśnie te główne drogi za pieniądze zewnętrzne, dokładając tylko część własnych środków, bo to zupełnie inna szuflada jeśli chodzi o finansowanie.

- Odnosząc się do pytania związanego ze spotkaniem w Berlinie, prezydent Głowski powiedział, że chodziło o przygotowanie i rozliczenie tego, co się odbywa. Jesteśmy w stałym kontakcie jeżeli chodzi o współpracę z Kolonią. Tam konsulat zajmuje się promocją gospodarczą i na tych spotkaniach już nasi przedsiębiorcy byli. Kolejna taka grupa ma pojechać w najbliższym czasie. Wiem – dodał Prezydent – że nie tylko byli zadowoleni przedsiębiorcy z tych wyjazdów, ale prosili o kolejne edycje, więc warto, bo to nie jest daleko, rynek niemiecki jest rynkiem przyszłościowym dla Polski i współpraca odbywa się na co dzień.

- Odnosząc się do pytania związanego ze spotkaniem z Dariuszem Chrobakiem, wójtem gminy

Szydłowo, Prezydent powiedział, że program POSI, to ten który jest zarezerwowaną kopertą dla Piły i sąsiednich gmin, a chodzi o około 27 milionów euro. W ramach tego mają m.in. powstać ścieżki rowerowe, jesteśmy teraz na etapie projektowania, jest wyłoniona firma, która przygotowuje takie projekty. Mamy społecznych inspektorów nadzoru, którzy w Internecie bardzo mocno śledzą wszystkie inwestycje, fotografują i postanowiliśmy ich zaprosić do współpracy, żeby wyszukiwali ewentualne problemy i błędy już na etapie przygotowywania dokumentacji. Była z ich strony pozytywna odpowiedź. Przewidziane są też konsultacje społeczne, chcielibyśmy poza normalnym trybem konsultacji, bo on jest bardzo rygorystyczny, na kilka dni, bo nie mamy zbyt wiele czasu, udostępnić wszystkim mieszkańcom te dokumenty jeszcze przed odebraniem ich od wykonawców, po to, żeby każdy, jeśli będzie miał taką wolę, mógł w tym uczestniczyć. Radnego Andruszkiewicza na pewno będzie szczególnie interesowała droga przez Staszyce, w kierunku na Motylewo. W zakresie współpracy z wójtem Chrobakiem, mamy przygotowany projekt w kierunku na Szydłowo i przekazaliśmy również kompetencyjnie jemu, bo większa część tej drogi będzie po stronie gminy Szydłowo, zgodę na prowadzenie inwestycji wspólnej do Dobrzycy. Prezydent dodał, że to może być bardzo trudny temat, bo preferowane, projektowane połączenie jest w ciągu drogi krajowej nr 11, a przyszłej S11 i w dotychczasowych przypadkach dostawaliśmy informację, że póki droga nie jest dokładnie zaprojektowana, powstaje szeroki korytarz, który zabezpiecza interesy GDDKiA i na ten czas nie są wydawane żadne decyzje zezwalające na prowadzenie inwestycji. Chodzi o to, by za 2, 5 lat nie niszczyć tego, co zostało wybudowane. Nie wiadomo więc jaka będzie odpowiedź, szczególnie jeśli chodzi o Dobrzycę.

- Odnosząc się do pytania zadanego przez radnego Jacka Bogusławskiego, dotyczącego m.in. kwestii parkingów i zajmowania ich przez np. przyczepy samochodowe, prezydent Piotr Głowski powiedział, że nie tylko wszyscy to widzimy codziennie, ale widzimy także problem od strony prawnej. Jest ustawa krajobrazowa, jesteśmy po przystąpieniu do przygotowania tzw. uchwały krajobrazowej. W tej uchwale będziemy nie tylko regulować sprawy małej architektury na terenie całego Miasta, ale również kwestie reklam, wszystkich reklam, również mobilnych, bo są one coraz bardziej popularne i jest ich coraz więcej. Na pewno musimy nad tym zapanować. Będziemy proponować dosyć restrykcyjne rozwiązania, takie, żeby było widać zieleni, żeby było widać Miasto zza tych wielkich płacht reklamowych wiszących na budynkach i na płotach. Będziemy się starali, żeby tego było jak najmniej, pewnie także z korzyścią dla tej reklamy, bo im mniej reklamy, tym bardziej jest widoczna.

- Odpowiadając na pytanie dotyczące Imoli, Prezydent powiedział, że podpisaliśmy z tym miastem porozumienie. Pierwszy kontakt z mieszkańcami Imoli będziemy mieć już niebawem. Wiosną, kiedy już wiedzieliśmy, że przygotowujemy się do tej współpracy udało nam się dopisać ich do projektu, który pierwszy raz był organizowany z okazji 500-lecia Miasta, projektu finansowanego ze środków unijnych - „Europa dla obywateli”. W ramach realizacji tego projektu przyjadą do Piły

również przedstawiciele Imoli. Dziedziny, które sobie wspólnie wyznaczaliśmy dotyczą przede wszystkim gospodarki i faktycznie zainteresowanie zarówno włoskiej jak i polskiej strony jest, będziemy kontaktować izby gospodarcze. Bardzo interesowały ich nasze projekty związane z infrastrukturą miejską, z oświetleniem, z zagospodarowaniem rzeki. Śmiało mogę powiedzieć – dodał Prezydent – że w tym wypadku będziemy raczej przykładem, niż będziemy czerpać korzyści. Udało się nam już skojarzyć urzędy, tamtejszy – regionu, a u nas marszałkowski, w zakresie „Bakanał”, to mający miejsce w listopadzie program promujący region i produkcję, która odbywa się na terenie Włoch. Z naszej strony pojedą prawdopodobnie: przedsiębiorca, dziennikarz i operator. Wydaje się, że, jak na kilka tygodni, udało się nam przenieść temat nie tylko na papier, ale również na codzienną współpracę.

- Odnosząc się do pytania związanego ze spotkaniem z Konsulem Generalnym RP w Mediolanie, Prezydent powiedział, że wiąże się to z tematem Imoli. Konsulat bardzo intensywnie pomagał nam w tym, żeby móc się spotkać.

- Odnosząc się do pytania dotyczącego strefy ekonomicznej, prezydent Piotr Głowski powiedział, że nasz, wspólny wniosek został przekazany do strefy, strefa przekazała go do ministerstwa, w tej chwili w ministerstwie są procedowane wnioski, po to, żeby przygotować Radzie Ministrów, przygotowywane są również uzupełnienia inwestora, bo jest oczekiwanie, żeby przedstawił ze swojej strony w jaki sposób i w jakim tempie będzie procedował. Jest to niezwykle ważne ze względu na to, że jest prośba o informację w jakich terminach poszczególne procedury związane ze sprzedażą będą przez inwestora oczekiwane. Dotyczy to i nas i strefy.

- Odnosząc się do kwestii konsultacji w sprawie nazw ulic, Prezydent powiedział, że ustawa, która weszła w życie 1 czerwca zobowiązuje nas do zmiany nazw ulic, które mogą albo propagują komunizm. W związku z tym, żeby ułatwić zadanie Panu Wojewodzie a także Radzie Miasta, żeby przygotować odpowiednią uchwałę, wystąpiliśmy do IPN-u o wskazanie nazw ulic, żeby to był katalog zamknięty, a nie otwarty tak jak w tej chwili, bo nie wiemy która nazwa jest dobra, a która jest zła. Problem polega na tym, że jeżeli Rada Miasta w ciągu roku od wejścia tej ustawy w życie nie podejmie odpowiednich uchwał o zmianie takich nazw, to Wojewoda może podjąć działanie siłowe, tzn. wydać odpowiednie zarządzenie w tej sprawie, które zmieni nie tylko nazwy, ale nada też nowe. Chcemy dać mieszkańcom możliwość wypowiedzenia się, tym którzy mieszkają przy takich ulicach, o które potencjalnie może chodzić. Dzisiaj jeden z tytułów w gazecie mówi o 12 ulicach do zmiany, w tytule jest wykrzyknik, a powinien być znak zapytania. Poprosiliśmy komisję zajmującą się nazewnictwem ulic o to, aby spośród wszystkich nazw w Pile wytypowała potencjalnie te, które, być może, trzeba będzie zmienić. Na tych ulicach chcemy przeprowadzić konsultacje w trybie opisanym uchwałą, żeby każdy z tych mieszkańców mógł się wypowiedzieć. Te wypowiedzi nie mają, oczywiście, mocy wiążącej, informujemy o tym od początku, ale powinny być wskazówką, że nie tylko chcemy coś wyrugować. Głosy będą na pewno różne. Koszty

ewentualnych zmian są zawsze duże i ponoszą je mieszkańcy, czasami samorząd i czasami podmioty gospodarcze. Następny krok jest taki, że, posiadając tę wiedzę, będziemy chcieli wystąpić do Wojewody o wskazanie katalogu ulic, pokazując również jakie jest stanowisko mieszkańców i jeżeli Wojewoda czy IPN uzna, że dany katalog nazw będzie konieczny do zmiany, to Prezydent będzie proponował Radzie przyjęcie takiej uchwały zmieniającej. Chodzi o to, aby decyzja była podjęta w Pile, a nie w Poznaniu i przez naszych mieszkańców. Zrobimy to w postaci kolejnych konsultacji, bo temat jest niezwykle wrażliwy i jest ponad 5 tys. osób, które mogą być dotknięte skutkami tej zmiany. Z tego względu jest to tryb właściwy i nie zamierzamy z niego rezygnować.

•Odnosząc się do pytania dotyczącego edukacji i przyszłości gimnazjów, Prezydent powiedział, że widzimy efekty wprowadzanego w oświacie chaosu. W zeszłym roku mieliśmy w przedszkolach miejsca dla wszystkich dzieci. A w tym roku, niestety, wróciliśmy do złej praktyki, musieliśmy ponad setce dzieci odmówić. Mamy kilkaset osób, które z tego powodu mają problemy i są to z reguły osoby pracujące. Mamy kolejną niewiadomą, co kilka dni pojawiają się nowe informacje, często sprzeczne, dotyczące tego jak będzie wyglądać oświata w przyszłości, a pewna nie jest nawet data. Kłopoty dotyczyć będą na pewno nie tylko rozlokowania dzieci, ale też budynków i nauczycieli. Już na tym etapie 15 nauczycielom nie przedłużyliśmy umów o pracę – i to jest zmiana wiążąca się z sześciolatkami. W kontekście gimnazjów będzie takich sytuacji o wiele więcej. Pojawia się tu znowu problem powiatu grodzkiego. Zupełnie inaczej moglibyśmy podejmować decyzje gdybyśmy samodzielnie zarządzali szkołami podstawowymi, gimnazjami i szkołami ponadgimnazjalnymi. Oczywiście jest, że mamy sprzeczne interesy. Cały jeden rocznik nam ucieka i to jest kolejny rocznik – wcześniej chodziło o sześciolatki, a z tym ucieka subwencja, zostają natomiast koszty. Chodzi o budynki i ich utrzymanie, nauczycieli, którzy w dużej mierze skorzystają pewnie z uprawnień, jakie daje Karta Nauczyciela – np. z rocznego urlopu dla poratowania zdrowia, za który my wszyscy będziemy płacić. Są to problemy, których nie da się uregulować. Powiat będzie zainteresowany tym, aby w pierwszej kolejności uzupełnić godziny nauczycielom, którzy już pracują, a dopiero potem szukać nowych pracowników. Dotyczy ta sytuacja w szczególności dwóch samodzielnych gimnazjów – gimnazjum nr 4 i gimnazjum nr 5, bo w tych szkołach zabraknie nam najpierw jednego rocznika, potem drugiego i wreszcie szkoła zostanie pusta. Mamy przed sobą mnóstwo wyzwań, którym trudno będzie sprostać. Nawet przy najlepszych chęciach, takich, jakie wykazujemy, jakie wykazaliśmy przy zmianie związanej z sześciolatkami. Jeżeli jest taka wola Parlamentu i rządzących, to my ją realizujemy. Jesteśmy jeszcze, mam nadzieję, w państwie prawa i takie ustawy wykonujemy, ale wielu rzeczy, przy najlepszych chęciach, nie da się zrealizować. Niestety, obawiam się – powiedział prezydent Głowski – że wiele osób przy tym ucierpi. Nie da się w Warszawie ustawowo czegoś zabronić albo coś nakazać, bo życie samo to zweryfikuje.

•Odnosnie do pytania dotyczącego spotkania w sprawie funkcjonowania programu „Rodzina 500

plus” i jego wpływu na nasze rodziny Prezydent powiedział, że, jak można usłyszeć i przeczytać, zdarzają się sytuacje patologiczne. W tym programie jest gotówka i nie ma kontroli społecznej, która jest oczywiście możliwa, ale zakres i liczba osób, które otrzymują to świadczenie w znaczący sposób ogranicza tę możliwość, bo musielibyśmy zatrudnić armię ludzi, żeby zajmowali się tą kwestią. Są i były takie głosy i na to podczas spotkania, z sędziami, kuratorami i zajmującymi się opieką społeczną, zwracał Prezydent szczególną uwagę, by pracownicy w szczególny sposób zwrócili uwagę na to, co czasami miało miejsce w innych miejscowościach, że rodziny, które przez lata nie interesowały się dziećmi, chciały odzyskać te dzieci – dla pieniędzy, co odbywało się wbrew interesowi tych dzieci i wbrew rozsądkowi. My zrobiliśmy spotkanie kontrolne, na szczęście nie mieliśmy takiej sytuacji, wszystkie instytucje naprawdę pilnują i w momentach kiedy pojawiały się różnego rodzaju pokusy – wszystko zadziało.

- Odnosnie do wypowiedzi dotyczącej medalionów, prezydent Piotr Głowski powiedział, że to jest taki element, którego nam czasami brakowało po to, aby przy różnych okazjach móc wyróżnić tych, którzy na to zasługują.

- Nawiązując do wypowiedzi radnego Bystrzyckiego o obelisku na placu Powstańców Warszawy, prezydent Głowski powiedział, że chciałby potwierdzić, iż będzie prosić Radę o poprowadzenie i kontynuację tego tematu.

- Odnosząc się do kwestii udziału wojska w uroczystościach – powiedział Prezydent – wiąże się to z tematem współpracy z Powiatem. Prezydent powiedział, że chciałby zacząć od tego, że tak jak nie zgadzamy się w wielu tematach, jak mamy różne poglądy, to, przynajmniej w Urzędzie Miasta, nie ma, nie było i nie będzie sytuacji, które będą źle wpływały na wydawanie decyzji, na to w jaki sposób urzędy ze sobą współpracują, chociaż nie zawsze wszystko jest tak jak byśmy chcieli i mogę – dodał Prezydent – za chwilę taki przykład przedstawić jak to wygląda i dlaczego tak bardzo chcieliśmy rok temu tej zmiany i nadal jej chcemy. Coraz częściej z ław prominentnych osób, nawet w rządzie, słychać o tym, że reforma samorządowa jest nieunikniona, a jednym z elementów jest powstanie powiatów grodzkich, szczególnie w byłych miastach wojewódzkich. Dzisiaj gospodarze trzech miast, które kiedyś nie poszły drogą grodzkości mówią jednoznacznie, że oczekiwanym kierunkiem zmiany jest jeden gospodarz na jednym terenie, bo sytuacja kiedy jest wielu gospodarzy powoduje kłopoty, o których dzisiaj m.in. wspominali radni. Jednym z elementów, który od lat funkcjonował była współorganizacja różnych wydarzeń na terenie Miasta, a porozumienie w tej sprawie, w 2009 roku, podpisali: Zbigniew Kosmatka i Tomasz Bugajski. Prezydent powiedział, że nie będzie oceniał dlaczego prezydent zgodził się wówczas oddać przewodniczenie uroczystościom państwowym na terenie Miasta. Tak długo, dopóki nie dochodziło do pytań związanych z tym jak te uroczystości będą wyglądać – taki stan mógł trwać. Do momentu, kiedy pojawiło się w MON-ie wewnętrzne zarządzenie, że uroczystościom państwowym, wtedy kiedy towarzyszy asysta wojskowa, musi towarzyszyć apel, ale nie ten apel, który znaliśmy do ubiegłego roku, tylko

z połączeniem tych, którzy w tym apelu wyczytywani są jako polegli pod Smoleńskiem. Prezydent uznał, że to nieprawda. To nie jest prawdą, bo Prezydent tych ludzi znał, w przeciwieństwie do większości, którzy się tutaj, w Pile wypowiadają na ten temat. Część z nich to byli moi przyjaciele - dodał prezydent Głowski – i dbając o ich dobre imię, nie zgadzam się na takie coś, bo to nieprawda. Nie będziemy uczyć nieprawdy dzieci przychodzących ze sztandarem pod pomnik. Oni zginęli pod Smoleńskiem, w straszny sposób, ale zginęli. Tak długo, jak długo będzie funkcjonowało to nierozsądne zarządzenie MON-u, tak długo, z bólem serca, nie będziemy korzystać z asysty wojskowej. Jestem przekonany – dodał Prezydent – że będzie to w Warszawie szybko przemyślane i to się zmieni. Nie będą do tego potrzebne wybory, bo to nieprawda, a poza tym wojsko nie powinno i nigdy nie było mieszane w takie polityczne rozgrywki. Ci ludzie wykonują rozkazy i ja – powiedział prezydent Głowski – nie chce ich stawiać w trudnej sytuacji, że zrobią coś, co im zaszkodzi w karierze zawodowej, kiedy będą musieli robić coś albo wbrew rozkazom albo wbrew głosowi sumienia. Prezydent powiedział, że miał rację, kiedy wypowiadał tamtą umowę. 15 sierpnia jeszcze wspólną imprezę poprowadził Starosta, który nie widzi w tym problemu, a ja widzę – dodał Prezydent.

•Odnosząc się do kwestii tego jak Prezydent rozumie kompromitowanie Miasta, prezydent Głowski powiedział, że oczywiście jest to, że „zgoda buduje” i że trzeba współpracować, ale dodał, że nie jest Matką Teresą. Szanujemy Matkę Teresę, ale my tu jesteśmy od tego, żeby pilnować interesów Miasta, a tymczasem pojawia się „reklama”, którą otrzymujemy od czasu do czasu w postaci choćby słynnego w całym kraju grzyba. Prezydent powiedział, że kiedy sprawa była w mediach, przebywał za granicą i dzwonili do niego ludzie pytając: „kto to jest, kto mówi w twoim imieniu”, bo ludzie nie orientują się w takich kwestiach, czy w danym miejscu jest starosta czy ktoś inny. Ludzie myśleli, że to mówi jakiś przedstawiciel Miasta. To wszystko odbywa się przy hipokryzji, tzn. z jednej strony mówi się o współpracy, a z drugiej strony ludzie są wyrzucani z pracy, oddaje się lotniska, porzuca ulice – to wszystko odbywa się bez uzgodnień. Już nie mówię o tym – powiedział Prezydent - że ten grzyb to wynik braku nadzoru tego samego Starosty, bo przecież to jest szpital powiatowy. W ostatnim czasie szpital w Wyrzysku, któremu nie chcemy nic zabierać, w 2015 roku dostał dopłatę w wysokości 2,3 mln. złotych, w 2014 – pożyczkę w wysokości 200 tys. złotych, zwiększoną do miliona złotych w roku 2016, w roku 2016 – wniosek szpitala o poręczenie 2,5 miliona kredytu. W tym samym czasie, czyli w 2015 roku, szpital w Pile dostaje milion złotych. Szpital, który obsługuje prawie dziesięciokrotnie większy kontrakt, pewnie dziesięć razy więcej ludzi, zatrudnia 5 razy więcej lekarzy, powinien dostać 8, 10 razy więcej, a nie dostaje nawet tych samych pieniędzy, które dostaje wyrzyska placówka. My nie walczymy o coś teoretycznego. Żeby tych grzybów nie było, to są również potrzebne inwestycje, są potrzebne pieniądze. Niedawno było zestawienie, w którym można było przeczytać, że w 2009 roku łącznie, z zewnątrz, przekazano dla pilskiego szpitala 5,6 mln. Złotych, w 2010 – 17 milionów złotych. Tak

wówczas poszukiwano pieniędzy, nie tylko własnych, ale też zewnętrznych. Nie chodzi o to, że taka sytuacja się zdarza, bo ona może się zdarzyć, problemem jest to, że potem filmik, który pojawił się np. w Teleexpressie jest na Facebooku naszego Starostwa, to jak małe dziecko: „jestem w telewizji, to się pochwalę”. Ten filmik ogląda pewnie następane kilkadziesiąt tysięcy ludzi, którzy pytają – gdzie wy te grzyby hodujecie? To się kończy niestety tym, że potem uciekają nam nie tylko pacjenci, ale też lekarze i z tym problemem na pewno za chwilę się zderzymy, bo za tym również będą szły ograniczenia związane z finansowaniem, ograniczenia związane z rozwojem szpitala. Nawiązując do rozliczeń Prezydent powiedział, że chciałby przedstawić jak wyglądają te rozliczenia w przypadku wspólnie prowadzonego projektu. Przy ul. Wawelskiej i Walki Młodych prowadzimy wspólnie z Powiatem przedsięwzięcie. My przygotowaliśmy dokumentację, złożyliśmy odpowiednie dokumenty na pozwolenia na przeprowadzenie części z tych inwestycji, część z tych inwestycji jest prowadzona w tej chwili. W ramach uzgodnień, my mamy do zapłacenia, jako Gmina, niektórym mieszkańcom odszkodowanie, Starostwo Powiatowe nam również i innym mieszkańcom. To odszkodowanie jest za to, że poszerzamy pas drogowy, którym będą funkcjonowały nowe ulice, ul. Wawelska, ul. Strefowa i ul. Magazynowa. My chcemy się z mieszkańcami, od których zabraliśmy działki, rozliczyć. Potrzebujemy do tego odpowiednich decyzji, które wydaje, niestety, Starostwo. 18 listopada ubiegłego roku została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację tych inwestycji, ustawa mówi, że w ciągu 30 dni należy wydać decyzję ustalającą wysokość odszkodowań. Ta decyzja powinna być wydana do 8 stycznia. Już na początku postępowania, 21 grudnia, a zatem w dniu rozpoczęcia postępowania, jest informacja o przedłużeniu przez Starostę terminu do 29 lutego. Następnie, 16 lutego dowiadujemy się, że ten termin jest przedłużony do 31 marca. 16 lutego pyta się nas, czy przejęliśmy te grunty. Potem 21 marca znowu jest przedłużenie sprawy do 31 maja. W tym czasie nic się nie dzieje. Nie mamy od nich żadnych informacji, a prosiliśmy o nie, co się w tym czasie działo. 30 maja jest przedłużenie do 29 lipca, Pojawia się kolejne pismo, że przedłuża się do 31 września, a dodać trzeba, że nie ma 31 września. Jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji, bo to, co zostało przed chwilą pokazane, prerogatywa, która umożliwia przedłużenie terminu w sprawach nadzwyczajnych, takich w których nie da się prowadzić postępowania, nie może być nadużywana, bo my już wiemy, że nasza odpowiedź była już 26 lutego, że 8 lutego został złożony operat szacunkowy, czyli od tego czasu już wszystko wiemy. Tak mniej więcej wygląda w tej chwili ta zabawa, bo tak tylko należy to traktować – i z nami i z obywatelami, bo my chcemy wypłacić swoje odszkodowanie. Z drugiej strony jest sytuacja oczywiście też taka, że w ramach odszkodowań, które pojawią się pomiędzy Starostwem a Gminą, prawdopodobnie zamiast kwoty, która była pierwotnie brana pod uwagę, około miliona złotych – i taką kwotę w ramach dobrej współpracy uznaliśmy, że może nie umorzemy, ale że to będzie ta kwota, która jest zapisana, co roku rozliczamy milion złotych na inwestycje pomiędzy sobą, ale to powinno być milion złotych i jeszcze milion złotych

odszkodowania, a teraz będzie tylko milion złotych, ale, żeby dobrze współpracować zgodziliśmy się, aby to było w ramach tej umowy o współpracę, zamiast tego będzie to kilkakrotnie wyższa kwota, być może będą to 3, 4 miliony i prawdopodobnie problemem jest to, że wydanie takich decyzji wiąże się z koniecznością wypłat odszkodowań, również dla nas. Tak jak nie ma w tej chwili tych pieniędzy, które szpital powinien dostawać, nawet nie widać szansy na rozliczenie tych płatności, chociaż odbyło się spotkanie z wicestarostą Stefanem Piechockim i rozumiejąc to, że Powiat może mieć kłopoty, przeznaczaliśmy do rozliczeń działki, które Powiat posiada w rejonie ul. Walki Młodych, więc pokazujemy cały czas, że chcemy współpracować, tylko trzeba pracować, a nie tylko sobie robić zdjęcia i wrzucać na Facebooka.

Marcin Porzucek, poseł na sejm RP powiedział, że chciałby się odnieść do kilku tematów. W kontekście tematu nazewnictwa ulic, poseł Porzucek powiedział, że przyjęta przed wakacjami ustawa dotycząca zakazu propagowania symboli i nazw komunistycznych i związanych z innym totalitaryzmem, została przyjęta niemal jednogłośnie przez polski Sejm. Głosowali za tym oczywiście posłowie Prawa i Sprawiedliwości, ale także posłowie innych ugrupowań, w tym posłowie Platformy Obywatelskiej – a w tym cała czwórka posłów PO z naszego okręgu. W Senacie nie było już takiej zgodności, kilku senatorów miało odmienną opinię, ale za tą ustawą głosował senator Mieczysław Augustyn. Zatem ustawa ta została przyjęta poza podziałami politycznymi. Odnosząc się do działań podjętych w tej sprawie przez prezydenta Piotra Głowskiego i wspomnianą komisję nazewnictwa, poseł Porzucek powiedział, że nie wie skąd wzięła się liczba 12 ulic. Można odnieść wrażenie, że chce się wywołać w Mieście panikę. Konsultacje są potrzebne, ale konsultacje dotyczące tego jak te nazwy mogą brzmieć. To jest coś, co leży w kompetencji Pana Prezydenta i Rady Miasta i mam nadzieję – dodał Poseł – że w tej kwestii zostaną wysłuchani mieszkańcy, wszyscy mieszkańcy, o różnych poglądach. Na pewno wiele środowisk zgłosi swoje propozycje nowych nazw ulic. Na pewno za kilka miesięcy te konsultacje byłyby uzasadnione. Natomiast nie mają żadnej mocy prawnej te konsultacje, które za publiczne pieniądze będą przeprowadzane w najbliższych dniach. Co więcej, jeżeli nie Wojewoda ma decydować za kilka miesięcy czy w przyszłym roku o tym jakie będą ulice, bo jak sam Prezydent, skądinąd słusznie powiedział, lepiej by zrobiła to Rada Miasta, to po co robić konsultacje pod niego. Poseł Marcin Porzucek powiedział, że nie wie jaki był dobór merytoryczny osób we wspomnianej komisji, bo są wymieniane nazwy ulic, które gołym okiem widać, że nie podchodzą pod tę ustawę. Wystarczy wpisać w wyszukiwarce frazę: „IPN Okrzeja”, by przeczytać choćby stanowisko IPN, do którego najpierw powinno się zwrócić, potem poczekać do końca września czy początku października na odpowiedź i potem robić konsultacje. Poseł powiedział, że nie chce już mówić mocnych słów na temat kompetencji tej komisji nazewnictwa i tego, że prezydent Głowski firmuje to swoim nazwiskiem. Jeśli chodzi o święto 1 maja – to jest to święto zawłaszczone przez komunistów, ale

jeszcze w XIX wieku w Stanach Zjednoczonych wymyślone, przecież to jest święto Józefa Robotnika, przez Solidarność po dzisiejszy dzień czczone. Takich ulic jest cały szereg. Robicie Państwo – powiedział poseł Porzucek – zamieszanie i poprosił, żeby powstrzymać się z konsultacjami do października, wtedy będzie odpowiedź z IPN, wtedy będzie wiadomo, co konsultować, a teraz jest to kompletnie bez znaczenia – jest to na użytek polityczny. Odnosząc się do kwestii edukacji, poseł Porzucek powiedział, że wiele rzeczy jeszcze jest przez nami i zapewne i Ministerstwo Edukacji Narodowej jak i samorzady będą nadal konsultować, minister Anna Zalewska jest otwarta na dyskusje i zostaną wypracowane jak najlepsze rozwiązania. Natomiast, przypominam Państwu – dodał Poseł – to były postulaty, z którymi PiS szedł do wyborów, nie możemy powiedzieć, że to zostało wymyślone teraz, bo my mówiliśmy o tym, że będą zmiany. Mówiliśmy też o sześciolatkach i jednak $\frac{3}{4}$ rodziców zdecydowało, że chce, aby ich maluchy nie szły do szkoły, mimo, popieranym przez Posła, zachęt ze strony Miasta. Odnosząc się do kwestii lotniska, kwestii wywołanej przez senatora Augustyna, poseł Porzucek powiedział, że, o ile dobrze pamięta, to pod koniec 2014 roku zapadła decyzja, a więc jeszcze przez rok wojewodą był Piotr Florek, a ministrem był Tomasz Siemoniak, więc jeśli były jakieś fajne pomysły, to trzeba było je wtedy zrealizować, co nie zmienia faktu, że być może warto usiąść i rozmawiać o tym, co zrobić z tym lotniskiem. Poseł Marcin Porzucek przypomniał, że kilka miesięcy temu zapraszał do siebie Prezydenta Piotra Głowskiego, chyba nawet był wstępnie umówiony do niego – nic nie wyszło z tego spotkania. Odnosząc się do 15 sierpnia, Poseł powiedział, że to były bardzo godne obchody święta Wojska Polskiego, niezależnie od tego, kto je organizował, chyba wszyscy byli zadowoleni. Faktycznie był apel i bardzo dobrze, że ten apel był, bo można się różnić, Prezydent uważa, że oni nie polegli, a ja – dodał Poseł – uważam, że Pan Prezydent Kaczyński i te ponad 90 osób poległo na służbie, nie na wojnie, ale na służbie. To jest moja ocena – powiedział poseł Porzucek – a Prezydent ma inną ocenę, ale czy to jest powód do tego, by rezygnować i iść na konfrontację z wojskiem czy z MON-em? Moim zdaniem – dodał Poseł – naprawdę jest to smutna decyzja prezydenta Piotra Głowskiego. Na pewno nie ten apel miał zły wpływ na przebieg tej uroczystości, a co najwyżej brak Prezydenta, brak wszystkich parlamentarzystów z PO. Na koniec swojej wypowiedzi poseł Marcin Porzucek powiedział, że chciał wyrazić swoją radość, że z GDDKiA dobrze się współpracuje i dodał, że sam z ministrem Jerzym Szmitem wielokrotnie rozmawiał na temat inwestycji w Pile i dodał, że nie ma nic przeciwko temu, żeby Prezydent przypisywał sobie ten sukces. Dobrze też, że aktualny jest temat wieży ciśnień i parowozowni. Okazało się, że to, czego nie udało się zrobić przez lata – teraz się udaje. Poseł powiedział, że to, iż toczy się pilsko-pilska wojenka na poziomie Prezydenta i Starosty to ich sprawa, PiS z przykrością patrzy na to z boku, natomiast Poseł chciałby prosić o to, aby nie wikłać się w konflikt z państwem polskim, demokratycznie rządzonym przez PiS. Poseł Porzucek podkreślił, że jest zawsze do dyspozycji prezydenta Piotra Głowskiego i jeśli Prezydent zmieni zdanie i zechce się z Posłem spotkać w sprawach najważniejszych dla Miasta, to

Poseł jest do dyspozycji Prezydenta, jak i do dyspozycji wszystkich radnych oraz mieszkańców Piły.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że chciałby wyjaśnić posłowi Marcinowi Porzuckowi, iż jesteśmy na sesji Rady Miasta Piły w punkcie zatytułowanym: „Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły”. Pan Prezydent, pytany przez radnych, został poproszony o udzielenie odpowiedzi w kwestii lotniska i poprosił o pomoc, o uzupełnienie swojej wypowiedzi, senatora Mieczysława Augustyna. Dlatego Przewodniczący udzielił głosu Senatorowi. Oczywiście, tak poseł Porzucek, jak i wszyscy parlamentarzyści, jest mile widziany na tej sali, ale prosimy na przyszłość – dodał przewodniczący Zdzierela – aby tak nerwowo nie domagać się udzielenia głosu, bo Poseł będzie miał udzielony głos, tylko chodzi o to, aby szanować pewną procedurę, która w naszym samorządzie obowiązuje. Kilkakrotnie mówił Pan Poseł – dodał przewodniczący Rafał Zdzierela – „nie wiem, nie wiem”, mówiąc o naszych konsultacjach społecznych i dodał, że ma wątpliwości, czy to jest stan, którym należy się chwalić. Osobiście sugeruję – powiedział Przewodniczący – aby zainteresować się problematyką Miasta i procedurą, która w tym zakresie jest realizowana, o której Pan Prezydent w swoim wystąpieniu wspomniał.

Poseł Marcin Porzucek powiedział, że serdecznie dziękuje za cenną uwagę Przewodniczącego i dodał, że przypomina sobie taką sesję Rady Powiatu sprzed kilku miesięcy, kiedy senator Mieczysław Augustyn był mniej powściągliwy niż Poseł jeśli chodzi o żądanie natychmiastowego udzielenia głosu.

Rafał Zdzierela powiedział, że dziękuje za uprzejmości i dodał, że cieszy się, że poseł Porzucek stara się brać lekcje od najlepszych.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że wszyscy, którzy interesują się tematem zmiany nazw ulic i skutkami, znają różnego rodzaju opinie, ale one mają się nijak do tego jak postąpi Wojewoda, a Prezydent chce mieć pewność, że te a nie inne ulice zostaną zmienione i ta pewność może być tylko wtedy, kiedy dostaniemy to na piśmie od odpowiedniego człowieka, z odpowiednią informacją. Tylko Wojewoda będzie mógł wystawić nam taki dokument i chcielibyśmy, żeby Wojewoda podejmował takie decyzje również przy współudziale społeczeństwa. Chodzi o to, aby poinformować Wojewodę jaka jest opinia społeczeństwa, choćby w przypadku tych ulic. Prezydent powiedział, że poseł Porzucek robi to na co dzień i łatwo mu to przychodzi – bo obraził kolejną grupę ludzi, którzy w dużej mierze są historykami, którzy zajmują się historią i naszego Miasta, bo takie osoby są m.in. w tej komisji ds. nazewnictwa. Członkowie komisji mieli bardzo różne

zadania, mieli mnóstwo wątpliwości, zgłaszali je kiedy przekazywali tę listę, mówili to nawet publicznie, ale musimy pokazywać, że są takie sytuacje, które mogą wpłynąć na życie ludzi. Dopóki od Wojewody nie dostanę informacji – powiedział prezydent Głowski – którą przekażę radnym, że tylko te, a nie inne nazwy będą zmieniane, to będę uważał, że taka opinia jest ważna. Na szczęście, parlamentarzyści nie mają jeszcze wpływu na samorządy – dodał prezydent Piotr Głowski i będziemy robić tak jak uważamy, pytając ludzi, rozmawiając z nimi, a nie – uważając, że ktoś dał nam raz na zawsze wyłączność na nieomylność i podejmowanie jedynie słusznych decyzji. Na samorząd została zrzuczona poprzednia zmiana związana z sześciolatkami, a teraz ta katastrofa, która dotknie całą oświatę będzie przechodziła przez nasze ręce. Prezydent powiedział, że poda adres biura posła Porzucka każdemu, kto będzie zwalniany, bo Pan poseł mówił, że będzie dobrze. Odnośnie do apelu poległych, Prezydent powiedział, że według słownika PWN to: „uroczyste odczytanie nazwisk żołnierzy poległych za ojczyznę, w celu uczczenia ich pamięci”.

Senator Mieczysław Augustyn powiedział, że chciałby się upewnić, czy dobrze zrozumiał słowa posła Marcina Porzucka odnośnie lotniska: „Myliłem się. Bardzo przepraszam. Zmieniłem zdanie. Chcę zminimalizować złe skutki tamtej decyzji” Senator zapytał, czy dobrze zrozumiał.

Rafał Zdierela, przewodniczący Rady Miasta Pily powiedział, że prosi wszystkich gości zabierających głos, aby nie prowadzili między sobą polemiki.

Stefan Piechocki, wicestarosta Powiatu Pilskiego powiedział, że to nie jest tak, jak tłumaczył prezydent Głowski na temat obszaru strefy i ul. Walki Młodych oraz ul. Wawelskiej. Prawda jest taka, że gdyby nie było współpracy, to by nie było decyzji o pozwoleniu na budowę. Wicestarosta powiedział, że był bardzo zaangażowany w tę inwestycję, bo uważa, że jest to bardzo ważna inwestycja dla Miasta i Powiatu. Wicestarosta dodał, że robił wszystko, żeby ta decyzja o budowie zapadła mimo dużych braków, które były we wnioskach. Trwały rozmowy telefoniczne w trakcie których była mowa o tym, co należy jeszcze uzupełnić. To jest też prawdziwy przykład, że ze strony Wicestarosty było duże zaangażowanie, aby to przebiegało normalnie. Na pewno zaskoczył nas, chyba wszystkich, problem odszkodowań, które wynikają z ustawy o prowadzeniu tej inwestycji. Prowadziłem – powiedział wicestarosta Piechocki – rozmowy z Prezydentem, żeby dojść do jakiegoś porozumienia, bo nikt z nas nie był przygotowany, chyba, że Pan Prezydent wiedział i nic nie powiedział, że to są takie koszty. Spowodowało to, że musimy wykonywać ruchy opóźniające, a jednocześnie Wicestarosta chciałby podkreślić, że na wycenę gruntów, Wojewoda jest zobowiązany przekazać środki, więc Starostwo wystąpiło do Wojewody o przeznaczenie środków na wycenę gruntów. Mamy część środków i to zrealizowane. Na pewno jest problem rozliczeń, o których wspominał prezydent Głowski i Wicestarosta potwierdza, że i Prezydent i Starostwo

próbuje zwęzić tę ścieżkę, choć ostatnie wydarzenia – dodał wicestarosta Piechocki – niespecjalnie służą moim negocjacjom, bo dyskusje na linii Prezydent – Starosta nie przebiegają zgodnie z oczekiwaniami i to jest powodem niepotrzebnych, aktorskich gier. Odnosząc się do tematu drogi wojewódzkiej, wicestarosta Piechocki powiedział, że Prezydent od początku wiedział o ruchu Marszałka, bo wicestarosta sam mu o tym wspominał, że tworzy się nowy problem w Powiecie i konflikt między Wicestarostą a Marszałkiem. Wicestarosta powiedział, że trzy miesiące już jest jego odwołanie do NSA i że liczy na to, że w ciągu 3, 4 miesięcy powinna się odbyć sprawa w NSA i temat drogi wojewódzkiej będzie rozstrzygnięty. Wicestarosta powiedział, że wczoraj podpisywał pismo ze skargą Prezydenta do NSA i sądzi, iż jego sprawa się wcześniej rozstrzygnie, a jak jego się rozstrzygnie, to będzie oznaczało całkowite rozstrzygnięcie sprawy. Wicestarosta powiedział, że to nie jest konflikt społeczny, a raczej prawny. Jeśli chodzi o utrzymanie tej drogi, to na poprzedniej sesji – powiedział Wicestarosta – przerosłem środki, aby było na bieżące utrzymanie. Droga nie jest bezpłatna, jeżeli jest problem, to można go zgłosić i do Wicestarosty i do Prezydenta. Droga ma dzisiaj właściciela w postaci Gminy Piła, my ją obsługujemy do czasu rozstrzygnięcia sprawy. Dobrze by było gdyby ta kwestia została wyjaśniona do zimy, bo zimowe utrzymanie to są koszty. Wicestarosta podkreślił, że to jest problem środków, a drogę tę Starostwo dostało od Marszałka bez pieniędzy. Wicestarosta Stefan Piechocki powiedział, że chętnie spotkałby się z Prezydentem na debacie dotyczącej tego jaki jest interes Miasta w stosunku do Powiatu. Wicestarosta dysponowałby wtedy szczegółowymi danymi dotyczącymi wydatków Powiatu dla Miasta i taka merytoryczna rozmowa zmieniłaby może te poglądy, choć Wicestarosta rozumie, że Prezydent jest zainteresowany, bo to są ogromne środki, które by dodatkowo wpłynęły do budżetu. Myślę jednak – dodał Wicestarosta - że to jest bardziej rozmowa dla dwóch panów, którzy usiądą i pokażą argumenty, niż publiczne pokazywanie jednostronnego punktu widzenia. Trzeba pokazać elementy z dwóch stron tego problemu. Jeśli chodzi o inwestowanie w szpital, to w szpitalu, za czasów sprawowania funkcji starosty przez Tomasza Bugajskiego, rzeczywiście zrobiono 2 duże inwestycje, ale, co powiem po raz pierwszy publicznie – dodał wicestarosta Piechocki - starosta Bugajski, kiedy odchodził, zatwierdził wzrost płac w szpitalu pilskim, chodzi o kwoty rzędu 3 tys. złotych na osobę. Dzisiaj mamy przez to efekty ujemne - prawie 20 milionów złotych. Nie mówmy tylko o tym, że szło bardzo dobrze, bo są też inne sprawy. Wiemy, że główny element wyniku finansowego szpitala stanowi sfera płac. Po tych decyzjach, w pilskim szpitalu, 75% kosztów to były płace. Nie można porównać tych dwóch placówek szpitalnych pod względem dofinansowania, bo szpital wyrzyski obsługuje 30% społeczeństwa, my też nie możemy sobie pozwolić na zamknięcie dostępu do leczenia na tym obszarze. Jest cały czas problem, ale on się rozwiąże. Nie można mówić, że ktoś ma jedyne słuszne rozwiązanie. Szpital pilski na pewno potrzebuje dużych inwestycji i te inwestycje, w związku z inwestycją onkologiczną, będą w Pile. Na pewno Powiat nie będzie się uchylał i jeżeli trzeba będzie poręczać kredyty, to będziemy poręczać, ale musi być

wskazany jasny kierunek, w którym ma iść pilski szpital. Pamiętajmy o tym, że pilski szpital jest szpitalem drugiej referencji, to szpital, który obsługuje nie tylko Powiat Pilski, ale też powiaty ościenne. Ten szpital musi być traktowany szczególnie przez NFZ, marszałków i wojewodów i wtedy sobie damy radę. Wicestarosta podkreślił, że każdy podmiot jest ważny dla Powiatu Pilskiego, a w pilskim szpitalu nie było tak dużego zagrożenia upadłości jak w przypadku wyrzyckiej placówki. Wicestarosta powiedział, że zachęca do przeczytania ustawy o samorządzie i kierowania się nią. W Polsce mamy 3 szczeble samorządności i każdy samorząd jest niezależny. Jeśli tak będziemy patrzeć, to będziemy partnerami do rozmowy i do działania. Jeśli będziemy uważali, że ktoś musi nam podlegać, bo jesteśmy lepsi, to popełniamy, jako samorządowcy, ogromny błąd.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily zapytał jaką funkcję pełnił Wicestarosta, kiedy starostą był Tomasz Bugajski.

Stefan Piechocki, wicestarosta Powiatu Pilskiego odpowiedział, że był wówczas członkiem Zarządu.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że, biorąc pod uwagę dalsze punkty porządku obrad, wnioskuje, żeby Przewodniczący około godziny 15.00 zarządził dłuższą przerwę. Radny powiedział też, że zgadza się z wieloma sprawami, o których mówił prezydent Piotr Głowski, ale jest jedna rzecz, która się radnemu nie podoba i o niej chce powiedzieć. Chodzi o pytanie zadane przez radnego Gawrońskiego i o spotkanie z okazji wybuchu Powstania Warszawskiego. Radny Dahlke powiedział, że od wielu lat jest tak, że bardzo często zdarzają się takie sytuacje, kiedy radni dowiadują się o pewnych działaniach po fakcie, z mediów. Radny powiedział, że wiele razy zgłaszał ten problem na posiedzeniach komisji. Radny Paweł Dahlke powiedział, że 1 sierpnia to taki rodzaj święta, że bez względu na przynależność partyjną, powinniśmy stać wszyscy ramię w ramię i z szacunkiem rocznicę tego bohaterskiego czynu obchodzić. Podtrzymuję to, co powiedział radny Gawroński – dodał Paweł Dahlke – że w momencie, kiedy radni nie mieli o tym żadnej informacji, oficjalny fanpage Miasta informuje o tym, że w spotkaniu z tej okazji wziął udział Prezydent z radnymi, na zdjęciu jest Prezydent w towarzystwie radnych tylko z PO, którzy – nie wierzę, że przypadkiem spotkali się w tym miejscu, czyli wiedzieli o uroczystości wcześniej. Radny powiedział, że czuje się nieswojo, bo mieszkaniec, który ogląda coś takiego zadaje pytanie dlaczego radny Dahlke się tam nie pojawił i niestety, radny Dahlke musi odpowiedzieć, że nic nie wiedział o tym spotkaniu, bo nie został o nim poinformowany. Jeżeli chcemy stawiać tam obelisk, jeżeli chcemy tworzyć pewną tradycję uczczenia w naszym Mieście tamtego wydarzenia, to powinniśmy tam stać ramię w ramię bez względu na przynależność polityczną. To nie są żadne

koszty i żadna praca, żeby taką informację przekazać np. drogą elektroniczną czy za pomocą SMS-a. Radny Paweł Dahlke powiedział, że prosi, aby potraktować jego wypowiedź jako życzliwą prośbę o poprawienie kanału komunikacji między Prezydentem a pozostałymi radnymi. Radny powiedział, że tę prośbę kieruje także do Przewodniczącego Rady Miasta Piły, który jest odpowiedzialny za pracę Rady.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że można sobie zadać pytanie, co by było z oświatą, gdyby za 3 lata, po kolejnych wyborach, opcja polityczna, która wygra próbowała zmienić oświatę w jeszcze inną stronę. Można popatrzeć na to, co wydarzyło się w ostatnich latach ze służbą zdrowia, z którą nie może sobie już poradzić żadna siła polityczna. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Pawła Dahlke, radny Szutkowski powiedział, że każdy radny, czy każda grupa radnych może mieć moc sprawczą przedstawiania określonych inicjatyw. Złożyło się tak, że grupa radnych chciała się spotkać, żeby uczcić 1 sierpnia i – dodał radny Lucjan Szutkowski – ja byłem w tej grupie. Być może za rok będzie okazja, że spotkamy się wszyscy, bo zrodziła się nowa inicjatywa – dodał radny Szutkowski. Radny powiedział, że z ogromnym niepokojem obserwuje działania kilku, kilkunastu hejterów, którzy w Internecie wypisują pod adresem Prezydenta Miasta okropne rzeczy. Problem polega na tym, że słowa te są czytane przez tysiące ludzi. Nie można przejść obojętnie obok przymiotników i sformułowań kierowanych pod adresem Prezydenta, którego nazywa się „Piotrem Wielkim” czy „Zadłużycielem”, kimś, kto rozrzuca pieniądze na kolejne fontanny, kolejne przystanki. Należy sobie zadać pytanie, czy np. Wyspa by była zagospodarowana gdyby nie udało się pozyskać środków zewnętrznych i zapytać, czy w konsekwencji tego, czy Miasto by zyskało, czy straciło. Warto też zadać sobie pytanie – jak wygląda zadłużenie miasta w stosunku do zadłużeń, które mieliśmy 5, 10, 15 lat temu. Ponieważ przewodniczę Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta, to wiem – dodał radny Szutkowski – że cały czas zachowujemy bardzo przyzwoite relacje i przestrzegamy progów ostrożnościowych i wyróżniamy się na tle innych, podobnych miast wielkopolskich, więc, w zasadzie, nic nie upoważnia do przedstawiania tego typu sformułowań. Radny Lucjan Szutkowski zapytał, czy Prezydent mógłby poprzeć przedstawione przez niego spostrzeżenia, konkretnymi faktami.

Radny Jan Szwedziński, odnosząc się do wypowiedzi posła Marcina Porzucka, powiedział, że jest członkiem komisji nazewnictwa ulic. Radny powiedział, że nie do końca zgadzał się z wyborem komisji, ale podpisał go. Radny dodał, że wystarczyłoby zapoznać się z oświadczeniami Prezydenta jak i z kilkoma wypowiedziami radnego i Poseł miałby jasność sprawy. Miasto nie jest zainteresowane zmianami nazw ulic, robimy to tylko dlatego, że nie wiemy co zostanie postanowione, więc zabezpieczamy się na wszystkie strony. Skoro jesteśmy samorządem, to rządźmy się sami. Radny Szwedziński dodał, że przedmiotowa ustawa jest o ćwierć wieku

spóźniona, a to, co miało się w tym Mieście dokonać – już się dokonało. Jeśli mieszkańcy jakiejś naszej ulicy lub osiedla będą chcieli zmienić nazwę ulicy, to mogą, przecież my nie będziemy im zabraniać. Na koniec swojej wypowiedzi radny dodał, że na stronie BIP Urzędu Miasta Piły można znaleźć skład komisji ds. nazewnictwa.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że jeśli chodzi o 1 sierpnia, to spotkanie nie miało znamion uroczystości, takie zaproszenie zostało skierowane kilka dni wcześniej i Prezydent wie, że radny Dahlke korzysta z tego samego portalu społecznościowego, na którym było zaproszenie skierowane do mieszkańców, do wszystkich. Prezydent powiedział, że nie wie w jaki sposób organizowali się na to spotkanie radni i dodał, że jest tak, że są sprawni, mają sprawną przewodniczącą klubu i to z jej inicjatywy odbywają się tego typu spotkania. Odnosząc się do tematu naszej zdolności finansowej, prezydent Piotr Głowski powiedział, że najlepiej ocenia ją wiele rankingów, w których dostajemy, np. po raz trzeci czy czwarty tytuł „Teraz Polska”. Jesteśmy sprawdzani niezwykle dokładnie jeśli chodzi o nasze finanse, o to jak funkcjonujemy – patrzy na nas Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie, bo jak wiadomo, mamy wyemitowane obligacje, które są notowane. Jest niewiele takich gmin w Polsce. W stosunku do 60%, które ma większość miast, my mamy 34% zadłużenia i wielomilionowe inwestycje, bo ten udział własny przekazujemy jako udział do inwestycji. Prezydent powiedział, że bardzo często odmawia radnym, nie raz mieszkańcom, inwestycji, które musimy sami sfinansować, bo zawsze podkreśla, że w pierwszej kolejności dajemy pieniądze tam, gdzie do naszej złotówki dokładana jest druga, trzecia lub czwarta pochodząca z zewnątrz. Szukamy tych pieniędzy na wszelkie sposoby i to widać na terenie Miasta. Odnosząc się do wypowiedzi wicestarosty Stefana Piechockiego, prezydent Piotr Głowski powiedział, że tu nie ma żadnych gier, nie ma żadnego aktorstwa, bo my rozmawiamy o realnych pieniądzach i to naszych pieniądzach, Tu nikt nikomu nie robi łaski. Nie chcemy nic nikomu zabrać. Nie mówimy o tym, żeby szpitalowi w Wyrzysku było gorzej, mówimy o tym, żeby nam było tak jak być powinno. Nam ma być lepiej, za nasze pieniądze, za te, które mieszkańcy Piły wpłacają jako podatki do budżetu Starostwa Powiatowego. Uznajemy samodzielność wszystkich jednostek, ale Starosta musi pamiętać, że konstytucyjnie zapisana jest tylko gmina i nie jest to przypadek, bo to na gminach spoczywają wszystkie podstawowe funkcje, cała reszta jest regulowana ustawami. Stąd prawie pewność Prezydenta, że doczekamy się zmian w kontekście układu terytorialnego i wielu tych związanych z samorządami, bo to może parlament zrobić w dosyć prosty sposób, bo to są tylko ustawy. Odnosząc się do kwestii al. Powstańców Wielkopolskich, prezydent Głowski powiedział, że ma zupełnie inne zdanie. Porozumienia i rozliczenia, które ma Starostwo z Marszałkiem, to są zupełnie inne historie, nas nie dotyczą. Jeżeli Starostwo prowadzi takie postępowanie wyjaśniające, to ma do tego prawo, ale my złożyliśmy już skargę do Sądu Administracyjnego na uchwałę, bo została ona podjęta niezgodnie z prawem jeśli chodzi o meritum

sprawy, ale również co do procedury, bo do dzisiaj, prawdopodobnie, Starostwo nie jest wpisane do księgi wieczystej, więc oddawało uchwałą coś czego nie było nawet właścicielem. To są problemy natury prawnej. Mieszkańca to nie interesuje i bardzo dobrze – powiedział prezydent Głowski – bo my tej ulicy nie zostawiliśmy, to nieprawda, że Powiat łoży na to pieniądze, bo Prezydent na razie nie widział tych pieniędzy. Teraz to my sprzątamy, kosimy za nasze, gminne pieniądze, a potem pójdziemy do sądu i odzyskamy te środki co do złotych, mówimy o kilkuset tysiącach złotych, 400, 500. Prezydent powiedział, że w Polsce jest 66 miast na prawach powiatu i nie mają żadnych wątpliwości co do tego, że to jest dobre rozwiązanie. To my walczymy o grodzkość. Odnosząc się do kwestii świetnych wynagrodzeń w szpitalu, Prezydent powiedział, że na pewno inaczej wygląda sytuacja lekarza, inaczej pielęgniarek i inaczej salowych. Prezydent dodał, że w tym, iż będzie budowana onkologia jest nasz wielki udział, bo to my lobbowaliśmy, żeby druga w Wielkopolsce radioterapia powstała właśnie w Pile, to my daliśmy pieniądze na projekt, żeby przyspieszyć te prace, to my mamy wpisane 2,5 miliona złotych na budowę tego ośrodka i dzięki temu te wszystkie postępowania. Przeprowadziliśmy konkurs na architekturę, na wykonawstwo, to wszystko działo się w Gminie. Dajemy to wszystko w prezencie po to, żeby ten nasz ośrodek mógł się rozwijać.

Radna Maria Kubica powiedziała, że, w imię szacunku dla języka polskiego, prosi posła Marcina Porzucka o przejrzanie kilku słowników języka polskiego i przeczytanie definicji pojęcia: „polec”. Radna dodała, że szacunek dla języka polskiego jest także jedną z form patriotyzmu.

Ad 5.

Stan bezpieczeństwa w Pile.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily poprosił o wprowadzenie do tematu Włodzimierza Bystrzyckiego, przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział m.in., że członkowie Komisji Spraw Społecznych zapoznali się bardzo dokładnie z materiałami przygotowanymi przez służby.

Ml. insp. Piotr Skrzypkowiak, Komendant Powiatowy Policji w Pile przedstawił prezentację dotyczącą stanu bezpieczeństwa.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że policja podejmuje wiele działań w zakresie profilaktyki, której nigdy nie jest za wiele, ale profilaktyka, to jest akcyjność, natomiast pewne zagrożenia mają

charakter ciągły. Radny powiedział, że chciałby wspomnieć o jednym tylko aspekcie – bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Piła leży w ważnym punkcie przecięcia dróg krajowych i wojewódzkich i, zdaniem radnego, od lat niedoceniane jest natężenie ruchu drogowego we wszelkich badaniach, bo czasem i tutaj pojawia się polityka, kiedy prowadzi się badania natężenia ruchu w okresach, kiedy jest ono mniejsze albo w wolne dni, kiedy ruch zamiera. W efekcie, w planach inwestycyjnych kraju, w innych miejscach pojawiają się drogi ekspresowe i obwodnice, a nas te inwestycje omijają. Radny przypomniał wypadek, który zdarzył się niedawno pod Śmiłowem i powiedział, że w tym miejscu na przestrzeni lat było wiele wypadków i zginęło wiele osób. My ograniczamy ruch, malujemy linie, pojawiają się radary, ale to wszystko to jest akcyjność. Cały problem jest w inwestycjach. Jest najwyższy czas, żeby zrobić szczegółowy raport – ile na odcinku w granicach powiatu pilskiego, między Wałczem a Wyrzyskiem było takich wypadków na przestrzeni lat i ile osób zginęło. To nie jest kwestia, na którą odpowiedzi radny oczekuje już dzisiaj, ale warto by było włączyć w to wszystkich polityków, bez względu na opcje polityczne, żeby inwestycja na tej drodze znalazła się nie tylko w planach, ale żeby była realizowana, bo trzeba stworzyć warunki do bezpiecznego poruszania się.

Komendant Powiatowy Policji w Pile powiedział, że sprawcą zdarzenia, o którym wspomniał radny Szutkowski był jeden kierujący, jedna osoba, a śmierć na miejscu poniosły 4 osoby. Komendant powiedział, że policja, po tym wypadku, zajęła się nie tylko samym wypadkiem, ale też analizą, o której mówił radny. Komendant dodał, że policja robi to nieustannie, a w tym przypadku chodziło o trasę K10. Komendant Skrzypkowiak dodał, że polecił sporządzenie szkiców i analiz, które zostały przekazane do zarządcy drogi krajowej. Natomiast to, czy zostaną podjęte jakieś działania pokaże czas – powiedział Komendant, ale policja na pewno będzie lobbować za takimi, a nie innymi rozwiązaniami.

Radny Przemysław Gawroński zapytał o to, na jakim obszarze miasta dochodzi najczęściej do kradzieży samochodów. Radny dodał, że domyśla się, że najwięcej kradzieży jest na osiedlu Zielona Dolina w Pile. Radny zapytał też, czy policja postulowała kiedykolwiek w sprawie montażu kamer na trasie wylotowej z Miasta, żeby w łatwy sposób móc ustalić trasę poruszania się skradzionego pojazdu.

Komendant Policji powiedział, że nie postawiłby takiej tezy, że na Zielonej Dolinie dochodzi do największej liczby kradzieży pojazdów. Jeśli chodzi o ostatni okres, to odnotowaliśmy o połowę mniej kradzieży pojazdów niż w latach ubiegłych, choć rok się jeszcze, oczywiście, nie skończył. Grupy, które popełniają te przestępstwa, to są grupy o zasięgu międzywojewódzkim. Grupy te udają się często na drugi koniec Polski i dokonują kradzieży pojazdu określonej marki, bo w tej marce się

akurat specjalizują. Jeśli chodzi o monitoring, to Komendant podejmował takie działania, są one jeszcze na etapie uzgodnień ze Starostwem Powiatowym. Chodziło o kwestie zdiagnozowania możliwości kamery, kosztów i możliwości pokrycia tego ze środków samorządowych. Komendant opowiedział też o stosowanej często przez oszustów tzw. metodzie na wnuczka.

Radny Jacek Bogusławski zapytał jak wygląda sytuacja w kwestii kolizji czy niebezpiecznych sytuacji, szczególnie w odniesieniu do ronda Solidarności. Radny nawiązał też do wspomnianego już wypadku pod Śmiłowem i zapytał, jak będą wyglądać działania policji w ostatnich dniach wakacji, kiedy wiadomo, że wiele osób będzie tamtędy przejeżdżać wracając z urlopów.

Komendant powiedział, że jest w stanie przekazać dane statystyczne dotyczące kolizji w określonych miejscach, bo nie posiada ich w tej chwili przy sobie. Odnosząc się do kwestii zabezpieczenia newralgicznych miejsc na drogach, Komendant powiedział, że w działania zaangażowana jest szkoła policji a także wydział patrolowo-interwencyjny.

Radny Jan Ficerman powiedział, że cały czas pełna odpowiedzialność za bezpieczeństwo ciąży na policji, a czas – powiedział radny – odejść od tego. Jeśli w naszej świadomości społecznej nie powstanie stała zasada działania, że to my jesteśmy odpowiedzialni za przystosowanie się do sytuacji na drodze, to działania policji nie będą miały wielkiego skutku. Powinniśmy w tym zakresie stawiać na edukację – podkreślił radny Ficerman.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że taki cel mają debaty odbywające się na sesji, żeby mieć orientację w temacie.

Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że Komisja Spraw Społecznych w pełni popiera działania policji i nacisk kładziony na bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz walkę z narkotykami.

Komendant powiedział, że wniosek jest taki, że tak naprawdę praca policji będzie skuteczna tylko wtedy, jeśli uda się zbudować świadomość społeczną.

Radna Dorota Urbańska zapytała, jak wygląda bezpieczeństwo dzieci i młodzieży i jak wygląda dynamika w tej sferze.

Komendant powiedział, że w Komendzie Powiatowej Policji w Pile jest referat mający za zadanie m.in. diagnozowanie i zwalczanie przestępczości wśród nieletnich. Jeśli chodzi o dane liczbowe, to

w 2015 roku było 629 czynów karalnych popełnionych przez osoby nieletnie, jest to poziom podobny do roku 2014. Czyny te dotyczyły takich obszarów jak: kradzieże, włamania, uszkodzenia mienia czy posiadanie lub zażywanie narkotyków. To nie jest nic nowego, na pewno nie można postawić tezy, że to zjawisko w naszym powiecie rozwija się w jakiś szczególnie silny sposób.

Krzysztof Szewc, zastępca prezydenta Miasta Piły powiedział, że co roku uczestniczy w podsumowaniu pracy Komendy Powiatowej Policji w Pile i dlatego wiedza Prezydenta w tym zakresie jest trochę szersza. Prezydent powiedział, że chce podziękować Komendantowi, a za jego pośrednictwem funkcjonariuszom, za te efekty, które policja osiąga, bo są one z każdym rokiem jeśli nie lepsze, to co najmniej porównywalne w każdej dziedzinie. Zawsze można powiedzieć, że można coś dodać, żeby poprawić efekty, to jest oczywiste, ale musimy odnosić się do tego, co mamy w tej chwili i jakimi zasobami dysponuje Komendant. Prezydent Szewc podziękował raz jeszcze za wszystko co robi policja dla bezpieczeństwa mieszkańców Piły. Prezydent poprosił, żeby zwrócić szczególną uwagę na godziny popołudniowe w piątki i w soboty i na grupki młodzieży spożywającej alkohol i zachowującej się bardzo głośno.

Komendant Piotr Skrzypkowiak podziękował Prezydentowi za słowa podziękowania i poprosił, żeby Prezydent przyjął deklarację tego, że policja będzie czynić wszystko, aby poziom bezpieczeństwa był jak najwyższy. Odnosząc się do kwestii reagowania na chuligańskie zachowania, komendant Skrzypkowiak powiedział, że policja stara się na bieżąco reagować na sygnały przekazywane przez społeczeństwo.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że Piła jest generalnie bezpiecznym miastem i jesteśmy dobrze chronieni przez policję, ale radna dodała, że brakuje jej nocnych patroli policji, a to właśnie wtedy zaczynają się np. tzw. „wyścigi motocyklowe”. W Pile jest kilka ulic, m.in. ul. Ludowa, gdzie hałas z tego powodu i zamieszanie są naprawdę duże. Dodatkowym elementem są znajdujące się w tych lokalizacjach otwarte nocą sklepy, w których można kupić alkohol. Radna poprosiła o zwrócenie szczególnej uwagi na nocne życie Piły. Radna Wiesława Sztaba poprosiła też o patrolowanie miejskich rond, bo często dochodzi tam do kolizji.

Komendant podziękował za uwagi i zapewnił, że policja, na bieżąco, analizuje zgłoszenia przekazywane przez mieszkańców i w zależności od wyników tych analiz – reaguje. Komendant dodał, że trzeba pamiętać też o tym, że policja dysponuje określonymi środkami. Komendant Skrzypkowiak powiedział, że policja będzie niebawem organizować konferencje związane z wprowadzeniem do użytku Krajowych Map Zagrożeń Bezpieczeństwa i to będzie dodatkowa możliwość, żeby każdy z obywateli mógł na bieżąco zgłaszać zaobserwowane przez siebie

problemy i zagrożenia, a policja będzie miała obowiązek sprawdzenia tych doniesień.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał, jakie okoliczności najczęściej doprowadzają do stwierdzenia przestępstw. Przewodniczący zapytał, na ile udaje się wykrywać przestępstwa dzięki informacjom od mieszkańców. Przewodniczący powiedział, że ma też prośbę. Przewodniczący powiedział, że bardzo lubimy rowerzystów i cieszymy się, że mogą korzystać ze ścieżek rowerowych, ale lubimy też biegaczy, którzy korzystają ze ścieżek pieszo-rowerowych. Przewodniczący Rady wyjaśnił, że docierają do niego sygnały od biegaczy skarżących się na rowerzystów, którzy traktują te ścieżki jakby byli ich jedynymi użytkownikami. Przewodniczący poprosił, żeby się zainteresować i zająć tym problemem i dodał, że bezpieczeństwo nie zależy tylko od pracy służb, to jest też nasza rola. Przewodniczący powiedział, że chciałby też pogratulować instytucjom inne niż publiczne. Stowarzyszenie, któremu patronuje nasza honorowa obywatelka – Pani Aleksandra Błazejewska – Stowarzyszenie na rzecz Poradnictwa Obywatelskiego wspólnie z Pilską Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko-Własnościową w Pile zorganizowało np. dla seniorów spotkanie poświęcone prewencji w zakresie tzw. „kradzieży na wnuczka”.

Komendant powiedział, że odniesie się do tematu narzędzi pomagających policji w zdiagnozowaniu przestępstw. Jeśli chodzi o monitoring, to, z punktu widzenia ochrony, im więcej monitoringu, tym lepiej, a sam monitoring jest bardzo ważnym narzędziem w pracy policji. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku informacji przekazywanych przez społeczeństwo, bo policja może sprawniej działać – już formalnie, po przekazanych przez mieszkańców informacjach. Odnosząc się do kwestii rowerzystów i pieszych, Komendant powiedział, że często biega na terenie Piły i nie zauważył tego problemu, o którym mówił przewodniczący Rafał Zdzierela. Komendant dodał, że jeśli policjanci spotykają się z naruszeniem przepisów, to reagują, ale Komendant chciałby uniknąć takiej sytuacji, kiedy policja na bazie jednej czy dwóch informacji będzie się koncentrowała na rowerzystach. Na koniec swojej wypowiedzi Komendant zapewnił, że policja przyjrzy się na pewno tej sprawie.

Przewodniczący Rafał Zdzierela poprosił o zabranie głosu bryg. Roberta Komarnickiego, zastępcę Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pile.

Bryg. Robert Komarnicki, zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Pile przedstawił prezentację dotyczącą stanu bezpieczeństwa.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił o zabranie głosu Reginę Rogalską, p.o. zastępcę Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Pile.

Regina Rogalska, p.o. zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Pile powiedziała, że Państwowa Inspekcja Sanitarna w 2015 roku realizowała zadania z zakresu zdrowia publicznego. Zadania i zakres określone są w ustawie o państwowej inspekcji sanitarnej, Zakres jest bardzo szeroki, Inspekcja sprawuje nadzór sanitarny nad warunkami higieny komunalnej, warunkami zdrowotnymi żywności, żywienia, przedmiotów użytku i zakładów pracy. Inspekcja sprawuje też bieżący nadzór sanitarny nad wypoczynkiem i rekreacją w sezonie letnim i zimowym. Sprawowano nadzór sanitarny nad podmiotami prowadzącymi działalność leczniczą, co ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa sanitarnego i uniknięcie powstawania chorób zakaźnych czy zawodowych. Istotną częścią działalności państwowej inspekcji sanitarnej jest też działalność profilaktyczna i edukacyjna, w ramach której realizowano programy: krajowe, wojewódzkie i lokalne, kierowane do dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Odnosząc się do kwestii sprzedaży środków zastępczych, inspektor Rogalska powiedziała, że w roku 2015 na terenie Piły istniał jeden sklep, który wprowadzał do obrotu środki zastępcze. Dzięki wspólnym kontrolom inspekcji sanitarnej i policji udało się ten sklep zlikwidować i w tej chwili ma takiego sklepu w Pile, w którym sprzedawane by były środki zagrażające życiu i zdrowiu.

Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że ze sprawozdania wynika, że wskaźnik odnośnie obowiązkowych szczepień wynosi 99,7%, czyli tylko 3 rodziny odmówiły zaszczepienia dziecka. Radny zapytał, czy wyciągnięto jakieś konsekwencje w stosunku do rodziców.

Inspektor Regina Rogalska powiedziała, że w stosunku do osób, które nie zaszczepiły dzieci zostało wszczęte postępowanie upominające. Wystawiono upomnienie, żeby te osoby poddały swoje dzieci szczepieniu informując jednocześnie, że jeśli nie spełnią tego obowiązku, to zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne w administracji. Inspektor dodała, że ostatecznie, do Wojewody, kierowany jest tytuł o nałożenie kary pieniężnej.

Radny Jan Ficerman powiedział, że czasem pływa w Gwdzie i zapytał, jaka jest jakość wody w naszej rzece.

Inspektor Regina Rogalska odpowiedziała, że Państwowa Inspekcja Sanitarna nie jest kompetentna w zakresie wypowiedania się na temat jakości wody w rzece, bo nie należy to do jej obowiązków, tym zajmuje się Inspekcja Ochrony Środowiska.

Przewodniczący Rafał Zdzierela poprosił o zabranie głosu Wojciecha Noska, komendanta Straży Miejskiej w Pile.

Wojciech Nosek, komendant Straży Miejskiej w Pile przedstawił prezentację dotyczącą stanu bezpieczeństwa.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że chciałby zgłosić wniosek. Z uwagi na wagę problematyki bezpieczeństwa i rozległość tego tematu to nie może – powiedział radny – być jeden z punktów w trakcie obrad Rady. Rada nie może debatować nad tym pod presją upływającego czasu. Radny powiedział, że proponuje poświęcenie tematowi bezpieczeństwa choćby drugiej w danym miesiącu sesji. Radny powiedział, że z racji wykonywanych przez siebie obowiązków zawodowych, ma bardzo dużo pozytywnych spostrzeżeń dotyczących pracy straży miejskiej i współpracy ze spółdzielnią mieszkaniową. Radny powiedział, że ma tylko jedną prośbę, a wiąże się ona z tym, żeby straży było więcej tam, gdzie jest potrzebna. Chodzi o to, żeby się nie zamykać w gabinetach i salkach szkoleniowych, bo w Pile jest sporo zagrożeń. Są takie miejsca w Pile, gdzie do negatywnych zdarzeń dochodzi każdego dnia i tam nie wystarczy, że przejedzie patrol w samochodzie, tam potrzebna jest fizyczna obecność strażników. Radny Lucjan Szutkowski dodał, że życzy Komendantowi i straży miejskiej, aby dysponowali środkami i siłami pozwalającymi na to, aby taką służbę pełnić. Radny powiedział, że niedawno, w ramach budżetu obywatelskiego, oddano bardzo oczekiwany obiekt boiska sportowego przy ul. Komuny Paryskiej. Obiekt wkomponował się świetnie w otoczenie, ale trzeba powiedzieć, że trudno uchronić przed aktami dewastacji taki obiekt, który kosztował kilkaset tysięcy złotych. Tego nikt nie upilnuje, tam jest potrzebny monitoring. Radny powiedział, że wie, iż były prowadzone z Komendantem rozmowy i z dyrektorem Jerzym Macem, ale do dzisiaj nic nie wyjaśniono. Radny powiedział, że prosi, w imieniu radnej Teresy Kasior, która, jako mieszkanka tego osiedla, wyjątkowo interesuje się tym tematem, o przyspieszenie działań w tym zakresie.

Radny Włodzimierz Bystrzycki, jako przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, powiedział, że komisja wyjątkowo wysoko ocenia pracę straży miejskiej.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że potwierdza wszystkie pozytywne opinie już wypowiedziane pod adresem straży miejskiej i dodał, że z jego obserwacji wynika, że straż miejska jest faktycznie wszędzie. Radny podkreślił, że ważne jest to, iż strażnicy są zawsze uśmiechnięci i otwarci na potrzeby mieszkańców. Radny potwierdził też to o czym mówiono już wcześniej, że są w Pile miejsca, które należy odwiedzać jeszcze częściej i poprosił Komendanta, żeby zwrócić szczególną uwagę na te miejsca w Pile. Radny Jacek Bogusławski powiedział, że zabrakło mu jednej rzeczy w sprawozdaniu przedstawionym przez komendanta Noska. Radny powiedział, że wie, iż odbyła się konferencja, w której wziął udział także Prezydent. Na tej konferencji przekazano, że wszystkie zgłoszenia przekazywane przez mieszkańców będą wprowadzane do

komputera i najpóźniej rano zostaną przekazane do sprawdzenia przez np. dyrektora Jerzego Maca czy inne jednostki. Radny zapytał, jak funkcjonuje ten system, ilu mieszkańców przekazało tego typu zgłoszenia i ile z tych spraw pozytywnie już załatwiono. Radny Jacek Bogusławski powiedział też, że wczoraj obchodzony był w Polsce Międzynarodowy Dzień Strażnika Miejskiego i z tej okazji złożył, na ręce Komendanta, życzenia.

Radny Przemysław Gawroński poprosił Komendanta o przedstawienie procedury zabezpieczania niebezpiecznych miejsc od momentu zgłoszenia otrzymanego od mieszkańca i zabezpieczenia miejsca przez straż miejską. Radny zapytał, jaka jest procedura i czy sprawdzana jest skuteczność. Radny powiedział, że komendant Nosek wspomniał o problemach kadrowych i zapytał, jakie jest średnie wynagrodzenie strażników miejskich.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że przyłącza się do głosu radnego Szutkowskiego w kwestii monitoringu boiska przy ul. Komuny Paryskiej. Radna powiedziała, że chciałaby też poruszyć kwestię „blaszaka” przy ul. Ludowej. Budynek został odnowiony, a już w tej chwili bywa brudno i głośno, bo zbierają się tam młodzi ludzie, którzy zanieczyszczają to miejsce. Radna poprosiła, żeby zainteresować się tym miejscem. Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że kilka razy dzwoniła do straży miejskiej w sprawie stojącego w pobliżu małego targowiska pojemnika na ubrania Caritasu, bo na pewno nie jest ten pojemnik ozdobą, a wokół niego porozrzucone są ubrania. Radna zapytała, co można zrobić z tym pojemnikiem.

Radny Marek Andruszkiewicz powiedział, że przedstawiony przez Komendanta materiał był obszerny, a radny chciałby zwrócić uwagę na liczbę – 1726 – to liczba miejsc, w których straż miejska stwierdziła nieporządek. Radny powiedział, że to jest zatrważająca informacja, bo okazuje się, że my wszyscy płacimy za wywóz nieczystości i w dalszym ciągu nam to nie wystarcza, wyrzucamy śmieci byle jak i byle gdzie. Radny Andruszkiewicz powiedział, że to jest nasz dramat, że nie potrafimy uszanować tego systemu, który staramy się od pewnego czasu wprowadzić. Radny podkreślił, że to dobrze, iż straż miejska odnotowuje takie sytuacje, bo daje nam to pewien sygnał pokazujący jak podchodzić do takich spraw. Radny Marek Andruszkiewicz powiedział, że chciałby się podzielić pewną obserwacją. Na terenie, na którym radny mieszka, pomiędzy Staszycami a Motylewem, tam, gdzie biegnie południowa część obwodnicy Miasta, poza pasem ruchu, przy lesie, pojawiają się dzikie śmietniki, ludzie zatrzymują się tam, pomimo ciągłej linii, i wyrzucają śmieci. Radny powiedział, że można rozmawiać o tym, czy to jest teren lasów państwowych czy Gminy, ale z uwagi na to, że miejsca te znajdują się na obszarze miasta Piły warto się zastanowić nad stworzeniem tam jakiegoś parkingu np. ze śmietnikami. Radny Marek Andruszkiewicz powiedział, że chciałby też podziękować komendantowi Wojciechowi Noskowi i wszystkim

strażnikom, którzy zawsze znajdują chwilę czasu, żeby przyjechać na osiedle Motylewo i żeby pomóc w zabezpieczeniu odbywających się tam imprez.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że chciałby się odnieść do wypowiedzi radnej Wiesławy Sztaby, która mówiła o nieporządku w rejonie „blaszaka” przy ul. Ludowej. Radny powiedział, że jednego ze sprawców czeka przykra niespodzianka, bo wczoraj radny podpisywał wniosek skierowany do policji, z załączonym nagraniem, na którym pokazana jest kradzież krzewów. Sprawca jest dokładnie zarejestrowany. Radny Szutkowski powiedział, że ma nadzieję, iż służby porządkowe wykażą się i szybko ustalą sprawcę tej kradzieży. Radny dodał, że nagranie było możliwe dzięki zainstalowaniu w tej okolicy monitoringu.

Komendant Wojciech Nosek powiedział, że chciałby, przede wszystkim podziękować za wszystkie miłe słowa skierowane pod adresem straży miejskiej. Odnosząc się do pytania o zarobki, Komendant powiedział, że średnia zarobków strażnika pracującego 24 godziny na dobę waha się między 1.600 a 1.800 złotych. Za taką kwotę strażnicy narażają swoje życie i zdrowie patrolując nasze ulice. Odnośnie do boiska przy ul. Komuny Paryskiej, komendant Nosek powiedział, że robiąc wszelkiego rodzaju kalkulacje nie przewidywał, iż podłączenie tego terenu do systemu monitoringu miejskiego, a tylko taki wchodzi w rachubę, to będzie koszt 110 tys. złotych. Sama kamera będzie tania, ale trzeba doprowadzić gminną sieć szerokopasmową, która dostarczy sygnał do centrum monitoringu miejskiego. W tym roku potrzebne pieniądze na pewno nie znajdą się w budżecie. W przyszłym roku chcemy przejść z systemu analogowego na system cyfrowy, żeby monitoring był profesjonalny. Odnosząc się do kwestii zgłoszeń od mieszkańców, Komendant powiedział, że każdy, kto cokolwiek zauważy może się zgłosić telefonicznie lub drogą elektroniczną do straży miejskiej. Na miejsce, którego dotyczy zgłoszenie jadą strażnicy i oni zabezpieczają to miejsce, a zabezpieczenie będzie trwało tak długo, aż sytuacja nie stanie się bezpieczna. Każde zgłoszenie zabezpieczone przez straż miejską, jest przekazywane osobie odpowiedzialnej za utrzymanie i zabezpieczanie danego miejsca i kiedy ten podmiot zakończy pozytywnie swoje działania, to zgłasza ten fakt straży miejskiej, strażnicy jadą na miejsce i sprawdzają, czy zrobione jest to należycie, jeśli tak, to zabierają należącą do straży miejskiej konstrukcję zabezpieczającą miejsce zdarzenia. Ten moment traktowany jest jako zakończenie interwencji. Jeśli podmiot odpowiedzialny naprawia sytuację czasowo, to straż prosi wykonawcę o informację, w jakim terminie naprawa będzie zakończona. Odnosząc się do tematu śmieci, poruszonego przez radnego Marka Andruszkiewicza, komendant Nosek powiedział, że Piła jest czystym miastem, co potwierdzają osoby odwiedzające nasze miasto i dodał, że my bardzo często nie doceniamy tego, co mamy. Komendant dodał, że zacytowana przez radnego liczba – 1726 wcale nie jest taka tragiczna. Liczba ta dotyczy zgłoszeń, a to wcale nie oznacza, że jest to liczba

wymierna, bo może być tak, że przejeżdżający strażnik widzi wieczorem przepełnione kosze na śmieci i zgłasza taki fakt, ale strażnik ten nie sprawdza, czy kolejnego ranka śmieci te zostały uprzątnięte. Odnosząc się do poruszonej przez radnego Andruszkiewicza kwestii parkingu, Komendant powiedział, że montowane były kiedyś kamery reagujące na ruch i okazuje się, że nawet jeśli czasem uda się złapać sprawcę, to nie ma numeru samochodu, albo odwrotnie. Komendant powiedział, że problem polega na tym, że w tych miejscach jest kłopot ze znalezieniem miejsca do zamocowania kamery tak, żeby ona zareagowała w momencie kiedy samochód wjeżdża i nagrała to co się dzieje w danym miejscu. Odnosząc się do kwestii „blaszaka” przy ul. Ludowej, komendant Wojciech Nosek powiedział, że straż może tam jeździć nawet co 15 minut, ale jeszcze nigdy nie było takiego przypadku, żeby ktoś siedzący w tej okolicy, w obecności strażnika zrobił albo miał przy sobie coś, co można potraktować jako wykroczenie. Komendant dodał, że strażnik, żeby mieć podstawy do interweniowania, musiałby znaleźć się na miejscu dokładnie w momencie, kiedy dana osoba popełnia wykroczenie. Komendant powiedział, że w takich sytuacjach bardzo dobrym rozwiązaniem jest wspominany już dzisiaj monitoring. Odnosząc się do pojemników na odzież, o których mówiła radna Wiesława Sztaba, Komendant powiedział, że wydaje mu się, że w Pile już w ogóle nie ma pojemników Caritasu, o których radna mówiła. W tej chwili został tylko na pojemnikach stary napis: „Caritas”. Komendant powiedział, że kilka lat temu podejmowane były działania zmierzające do tego, żeby pozbyć się tych pojemników, natomiast Komendant nie umie powiedzieć na jakim etapie jest w tej chwili ta akcja, bo tym zajmuje się inny wydział, ale – jak dodał komendant Nosek – zapisał sobie problem i spróbuje jutro tę kwestię wyjaśnić.

Przewodniczący powiedział, że ogłasza przerwę i dodał, że do wniosku radnego Szutkowskiego Rada wróci w punkcie dotyczącym spraw różnych.

Przerwa w obradach.

Wznowienie obrad.

Ad 6.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie aktualności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Piły przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Jacek Bogusławski poprosił, żeby Dyrektor powiedziała, na jakim etapie jest plan dotyczący osiedla Górne.

Dyrektor Wojtecka odpowiedziała, że zmiana obowiązującego planu dotyczącego osiedla Górne jest już ujęta w programie, który Dyrektor przed chwilą omówiła, jednak przystąpienie do planu będzie we wrześniu lub w październiku, bo analiza zasadności przystąpienia do tego dokumentu jest w fazie opracowania, ponieważ tereny sąsiednie do tego obszaru, czyli zmiany przebiegu ulicy, która była wcześniej wyznaczona, łącząca ul. Wyspiańskiego z ul. Żeromskiego i dalej do ul. Ceglanej będzie poszerzone o kolejne wnioski, które dotyczą ul. Wyszyńskiego – dlatego temat ten rozpoczniemy uchwałą o przystąpieniu na kolejnych sesjach RM.

Radny Paweł Jarczak zapytał, jaki procent terenu Gminy jest pokryty aktualnymi planami zagospodarowania i czy, w porównaniu do podobnych gmin, jest to dużo czy mało.

Dyrektor Wojtecka odpowiedziała, że 84% to jest dość dużo w kraju jeśli chodzi o pokrycie. Dyrektor dodała, że my mamy taką sytuację, iż dość duży plan dotyczy obszarów wyłączonych z zabudowy, to są tereny leśne, bo tak jest ukształtowana Piła. Zwłaszcza w śródmieściu, w zurbanizowanych obszarach, nie ma planów, oczywiście tam jest możliwość wydania decyzji o warunkach, bo pozwalają na to warunki sąsiedztwa. Dla pozostałych terenów, tych strategicznych dla Miasta, zgodnie ze studium i programem zawartym w tym dokumencie 2015-2017, będziemy po kolei realizować wszystkie zadania, które wynikają też ze studium.

Przewodniczący Rady Miasta Pily powiedział, że chciałby się zwrócić z apelem do przewodniczących rad i zarządów naszych jednostek pomocniczych. Przewodniczący zaapelował, aby aktywnie uczestniczyć w procesie kształtowania zagospodarowania przestrzennego, kiedy do publicznego wglądu wykładane są projekty zmian, aby informować i konsultować zmiany z mieszkańcami. W przyszłości pozwoli to na uniknięcie kwestii konfliktowych – dodał Przewodniczący.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/362/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 7.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły-Bydgoskie Przedmieście II przedstawiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie ws. załącznika nr 3:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Głosowanie ws. załącznika nr 2:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Głosowanie ws. załącznika nr 1:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/363/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 8.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie uchylenia uchwały Nr II/18/14 Rady Miasta Piły z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej, trybu postępowania w sprawie udzielenia dotacji oraz sposobu jej rozliczania, przyznanej z budżetu Miasta Piły dla spółek wodnych zreferowała **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za” - uchwała nr XXIII/364/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 9.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargów nieruchomości położonych w rejonie ulic Okrężnej i Błotnej w Pile zreferowała **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/365/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 10.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargów nieruchomości położonych przy ul. Wilgowej w Pile omówiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/366/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 11.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na zbycie oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Hutniczej w Pile na rzecz najemcy omówiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/367/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 12.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż oraz przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku użytkowego (garażu) położonego przy ul. Krynicznej w Pile na rzecz najemcy omówiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 17 głosami „za” - uchwała nr XXIII/368/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 13.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Miedzianej w Pile omówiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/369/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 14.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Matwiejewa w Pile na rzecz jej współużytkowników wieczystych omówiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za” - uchwała nr XXIII/370/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 15.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie uchylenia uchwały Nr XXIII/296/12 Rady Miasta Piły z dnia 28 sierpnia 2012 roku w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso omówiła **Ewelina Ślugajska, skarbnik Gminy Piła.**

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/371/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 16.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie dopuszczenia zapłaty opłaty skarbowej stanowiącej dochód budżetu Miasta Piły kartą płatniczą omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/372/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 17.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały pozytywnie.

Radny Piotr Smagur zacytował fragment uzasadnienia: „Proponowane w uchwale wielkości stawek zdecydowanie odbiegają od maksymalnych ogłoszonych przez Ministra Finansów w obwieszczeniu z dnia 28 lipca 2016r. (...) Porównując wysokości stawek podatkowych w sąsiednich gminach, a także w większych miastach wynika, że stawki podatku od nieruchomości, obowiązujące w Pile są zdecydowanie niższe”. Wynika z tego, że głównym uzasadnieniem jest to, że mamy podatki niższe niż inne miasta – powiedział radny Smagur i dodał, że to jest podwyżka dla samej podwyżki i że nie ma tutaj uzasadnienia merytorycznego. Radny powiedział, że z tego powodu będzie głosował przeciwko tej uchwale.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że prosił na posiedzeniu komisji o dodatkowe wyjaśnienia i je otrzymał. Radny powiedział, że brakuje mu jeszcze informacji na temat skutków tej podwyżki dla naszego budżetu. Radny powiedział, że chciałby, podobnie jak radny Smagur, zapytać o cel tej podwyżki, a także o kalkulację, z czego wynika taka, a nie inna wysokość podwyżki. Radny Paweł Dahlke zapytał też, czy uchwała ta była konsultowana z Izbą Gospodarczą Północnej Wielkopolski.

Skarbnik powiedziała, że, odnosząc się do wątpliwości radnego Piotra Smagura, chciałaby powiedzieć, iż środki gromadzone w ramach realizowanych dochodów służą tylko i wyłącznie inwestycjom realizowanym w Mieście i będą stanowić w najbliższym czasie wkład własny przy pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Jeśli chodzi o skutki tych drobnych korekt, Skarbnik powiedziała, że szacujemy na podstawie powierzchni, która została zadeklarowana do opodatkowania na rok 2016, że skala wpływów do budżetu może oscylować na poziomie około 350 tys., może trochę więcej. Odnosząc się do kwestii mieszkań na wynajem, Skarbnik powiedziała, że to jest typowa działalność gospodarcza. Jeśli firmy kupują grunt i budują budynki, które w przyszłości wynajmują, to jest to typowa działalność gospodarcza, jeśli takie mieszkania sprzedają, to wówczas koszty podatku od nieruchomości ponosi właściciel. Jeśli chodzi o koszty tej korekty dla mieszkańca, który jest właścicielem mieszkania o powierzchni około 50 metrów kwadratowych, to koszty te w skali roku kształtują się na poziomie między 1,50 zł a 2 zł.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że to nie są wielkie podwyżki i intencją radnego nie jest zupełne krytykowanie. Urząd przyjął taką politykę, aby w minimalnym stopniu, ale w miarę regularnie przedstawiać pewne podwyżki, żeby nie było dużego skoku stawki. Jest to jedna z możliwości. Radny powiedział, że boi się, co będzie kiedy spółdzielnie mieszkaniowe czy wspólnoty będą chciały poinformować o tej podwyżce swoich mieszkańców, bo te 1,50, które Miasto zarobi, spółdzielnie wydadzą na korespondencję z mieszkańcami. To nie dotknie budżetu Miasta, tylko spółdzielni, ale taka sytuacja może wystąpić. Wskazane przez Skarbnik 350 tys. złotych w skali roku to nie jest dla Miasta duża kwota – powiedział radny Dahlke i dodał, że nie poprze tej uchwały.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powiedział, że spółdzielnie nie działają w taki sposób i nie wysyłają mieszkańcom, przy każdym groszu, zmian rozliczeń. Takie kalkulacje prowadzone są raz w roku.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że nie mieszka w zasobach pilskiej spółdzielni mieszkaniowej. W przypadku firmy, w której radny ma mieszkanie, jeśli jakkolwiek ze składników składających się na kalkulację czynszu ulega zmianie, to mieszkańcy dostają informację na ten temat.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że podatek od nieruchomości jest jednym z dochodów własnych gminy. Z tych dochodów finansujemy naszą infrastrukturę, a oczekiwania mamy duże. Chcemy być konkurencyjni po to, aby jak najwięcej tego dochodu tutaj wypracowywano. Mamy świadomość tego, że na przewagę konkurencyjną ma wpływ wiele czynników, a jednym z nich jest opodatkowanie. Dlatego tak długo, jak długo będzie nas na to stać, warto wyróżniać się pozytywnie niskimi podatkami. Z drugiej strony, musimy mieć środki na naszą działalność operacyjną i musimy dbać o to, aby nie było skokowych zmian stawek w przyszłości.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 13 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” - uchwała nr XXIII/373/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 18.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za” - uchwała nr XXIII/374/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 19.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały Nr XLVII/613/14 Rady Miasta Piły z dnia 24 czerwca 2014 roku w sprawie ustalenia przystanków komunikacyjnych, udostępnianych dla operatorów i przewoźników, oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Piła przedstawił **Łukasz Czarny, radca prawny Urzędu Miasta Piły**.

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/375/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 20.

Informacja z wykonania uchwały Nr XXIX/360/08 Rady Miasta Piły z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie określenia zasad prowadzenia gospodarki nieruchomościami w Gminie Piła omówiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Ad 21.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie powołania komisji doraźnej Rady Miasta Piły.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły przedstawił projekt uchwały i zaproponował, aby komisja liczyła 5 członków.

Głosowanie ws. wniosku:

Radni przyjęli wniosek jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Przewodniczący poprosił radnych o zgłaszanie kandydatur do składu komisji.

Radny Lucjan Szutkowski zgłosił kandydaturę przewodniczącego Rafała Zdziereli.

Przewodniczący wyraził zgodę.

Radna Dorota Urbańska zgłosiła kandydaturę radnego Pawła Jarczaka.

Radny Paweł Jarczak wyraził zgodę.

Radna Małgorzata Karwacka zgłosiła kandydaturę radnej Marii Kubicy.

Radna Maria Kubica wyraziła zgodę.

Radna Zdzisława Karpińska zgłosiła kandydaturę radnego Przemysława Gawrońskiego.

Radny Przemysław Gawroński wyraził zgodę.

Radna Wiesława Sztaba zgłosiła kandydaturę radnego Pawła Dahlke.

Radny Paweł Dahlke wyraził zgodę.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że także chciał zaproponować kandydaturę radnego Pawła Dahlke.

Głosowanie ws. zamknięcia listy:

Radni przyjęli wniosek jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Głosowanie ws. kandydatury radnego Rafała Zdziereli:

Radni przyjęli kandydaturę jednogłośnie – 16 głosami „za”.

Głosowanie ws. kandydatury radnego Pawła Jarczaka:

Radni przyjęli kandydaturę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Głosowanie ws. kandydatury radnej Marii Kubicy:

Radni przyjęli kandydaturę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Głosowanie ws. kandydatury radnego Przemysława Gawrońskiego:

Radni przyjęli kandydaturę 17 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”.

Głosowanie ws. kandydatury radnego Pawła Dahlke:

Radni przyjęli kandydaturę jednogłośnie – 17 głosami „za”.

Radny Włodzimierz Bystrzycki zgłosił wniosek w sprawie reasumpcji głosowania nad kandydaturą radnego Rafała Zdziereli.

Przewodniczący Rafał Zdzierela poprosił o głosowanie ws. reasumpcji.

Głosowanie ws. wniosku dot. reasumpcji:

Radni przyjęli wniosek 17 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”.

Głosowanie ws. kandydatury radnego Rafała Zdziereli:

Radni przyjęli kandydaturę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Przewodniczący Rafał Zdzierela poprosił o zgłaszanie kandydatur na przewodniczącego komisji doraźnej.

Radny Włodzimierz Bystrzycki zaproponował kandydaturę radnego Rafała Zdziereli.

Radny Rafał Zdzierela wyraził zgodę.

Głosowanie ws. przewodniczącego komisji doraźnej:

Radni przyjęli kandydaturę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/376/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 22.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2016-2029. Autopoprawka. Projekt omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

Skarbnik zgłosiła autopoprawkę. Chodzi o wprowadzenie dodatkowych pieniędzy wynikających z zawiadomienia Wojewody Wielkopolskiego, tj. kwoty 35 tys. złotych, z przeznaczeniem na utrzymanie i remont grobów i cmentarzy wojennych na terenie Gminy. W związku z tym, o tę kwotę musimy również skorygować wartości globalne wykazane w załączniku nr 1.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie. Komisja nie głosowała ws. autopoprawki.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/377/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 23.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok. Autopoprawka. Projekt omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła**.

Skarbnik zgłosiła autopoprawkę. Podobnie jak w przypadku WPF chodzi o tę samą kwotę tj. 35 tys. złotych, z przeznaczeniem na utrzymanie i remont grobów i cmentarzy wojennych na terenie Gminy.

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie. Komisja nie głosowała ws. autopoprawki. Przewodniczący komisji powiedział, że największe zainteresowanie komisji wzbudziła kwestia dokapitalizowania spółki Inwest-Park i członkowie komisji uznali, że tę problematykę włączą do przyszłorocznej działalności kontrolnej komisji.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za” - uchwała nr XXIII/378/16 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 24.

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych.

Ad 25.

Wolne głosy, wnioski i informacje.

Radna Maria Kubica powiedziała, że chciałaby podziękować Prezydentowi za bardzo szybką reakcję. Niecały miesiąc temu radna rozmawiała na temat pojawienia się licznych ubytków w asfalcie na ul. Świerkowej i ubytki te już zostały wypełnione.

Radny Jan Ficerman powiedział, że w ubiegłym tygodniu uczestniczył w odsłonięciu pomnika byłego dowódcy sił powietrznych, gen. Andrzeja Błasika. Radny powiedział, nawiązując do dyskusji na temat określeń, że na tablicy z brązu napisano wyraźnie: „Generał Andrzej Błasik. Zginął w katastrofie lotniczej”. Radny zaprosił też wszystkich na wydarzenie, które odbędzie się 7 września. Na budynku, gdzie stacjonowało dowództwo 2 Dywizji Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego, odsłonięta zostanie o godzinie 16.00 pamiątkowa tablica.

Radny Przemysław Gawroński poprosił Prezydenta o interwencję przy przedszkolu nr 4, przy ul. Kusocińskiego. Tam jest problem z odprowadzaniem deszczówki, po każdym opadzie deszczu powstaje wielka kałuża i przy przedszkolu tworzy się staw zagrażający bezpieczeństwu dzieci.

Radna Wiesława Sztaba złożyła życzenia z okazji zbliżającego się roku szkolnego nauczycielom i rodzicom.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że można też złożyć wspólne życzenia z tej okazji wszystkim dzieciom.

Radna Dorota Urbańska powiedziała, że chciałaby się wywiązać ze zobowiązania wobec grupy pilskiej młodzieży i studentów. Chodzi o młodych ludzi, którzy korzystali z oferty na pracę wakacyjną. Wielu pracodawców, niestety, nie wywiązało się ze swoich deklaracji. Proponowali inne warunki niż te, które przedstawili w biurach pracy, były to diametralnie różne warunki, z zupełnie inną stawką za godzinę pracy i złymi warunkami mieszkaniowymi. Radna powiedziała, że młodzież prosi o to, aby przykładać większą staranność do tego z kim pośrednicy podejmują współpracę i w przyszłości nie współpracować z osobami nieuczciwymi.

Radny Paweł Dahlke zapytał o plagę komarów, które są wyjątkowo dokuczliwe w tym roku. Radny zapytał, czy Miasto analizowało tę sytuację w jakiś sposób i czy były pomysły na jakieś mocniejsze przeciwdziałanie niż działania tegoroczne.

Radna Małgorzata Karwacka powiedziała, że chciałaby przypomnieć wszystkim pilanom o tym, że trwa głosowanie w ramach pilskiego budżetu obywatelskiego, a do wydania na inwestycje są 3 miliony złotych.

Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że ul. Podgórna się zapada i poprosił, żeby zająć się tym problemem.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że chciałby zaapelować do mieszkańców Gminy. Radny powiedział, że wszystkie wymieniane przez nas meble czy sprzęty gospodarstwa domowego, które wyrzucamy pod altany śmietnikowe nie są objęte wywozem śmieci komunalnych. Te śmieci są wywożone specjalnie, 4 razy w roku, a terminy tych wywozków są podane w grafiku. Radny powiedział, że firma Altvater posiada specjalny punkt na ul. Łącznej, gdzie o każdej porze dnia przyjmuje bezpłatnie tego typu odpady, ale musimy sami je dowieźć na miejsce odbioru. Radny dodał, że zabiegamy o to, aby częstotliwość wywozu tego rodzaju odpadów była większa, ale w tej chwili jeszcze takich ustaleń nie ma.

Radny Marek Andruszkiewicz powiedział, że chciałby dodać coś do wypowiedzi radnej Małgorzaty Karwackiej i powiedział, że pierwotny termin głosowania w ramach budżetu obywatelskiego był określony na koniec sierpnia, ale po interpelacji podpisanej przez większość radnych obecnych na nadzwyczajnej sesji Rady Miasta w lipcu br., termin ten został przesunięty do 16 września br.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily powiedział, że chciałby wrócić do wniosku radnego Szutkowskiego ws. poświęcenia odrębnej sesji na obrady w sprawie bezpieczeństwa. Przewodniczący powiedział, że proponuje, żeby w sprawie tego tematu nie głosować w tej chwili, bo Rada będzie musiała i tak w grudniu podjąć uchwałę w sprawie planu pracy na kolejny rok, więc będzie czas, żeby się nad tym zastanowić. Przewodniczący zaproponował, żeby Rada zasięgnęła opinii komisji wiodącej, czyli Komisji Spraw Społecznych. Przewodniczący poinformował, że, jak radnym wiadomo, wpłynął wniosek z komendy policji w sprawie zwolnienia od podatku od nieruchomości. 4 lipca otrzymaliśmy pismo, prośbę o zwolnienie od podatku od nieruchomości w 2017 roku. 27 lipca otrzymaliśmy odpowiedź Prezydenta w sprawie braku uzasadnienia dla zwolnienia z podatku od nieruchomości. Radni otrzymali to pismo, a ponieważ nie ma inicjatywy

uchwałodawczej, to po wspomnieniu jednego i drugiego tematu – dodał Przewodniczący – sprawa kończy bieg. Tym drugim tematem jest wniosek Państwa z ul. Długosza. O przebiegu tej sprawy radni zostali poinformowani. Przewodniczący dodał, że chciałby nadmienić, że wnioskodawca nie skorzystał z żadnego z dwóch przysługujących mu trybów, stąd nasze działanie się w tej chwili kończy. Przewodniczący dodał, że była też prośba mieszkańców ul. Żeleńskiego o odczytanie prośby w sprawie projektu obywatelskiego, budowy kanalizacji, ale nie jest to tryb przewidziany, choć nikt nie blokuje radnym wystąpienia. Jednocześnie dostaliśmy informację, że tym tematem zainteresował się nieobecny w tej chwili radny Marek Toboła, który, być może, na najbliższej sesji powie nam na jakim etapie jest ta sprawa.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że jeśli chodzi o ul. Podgórną, to temat jest znany i była w tej sprawie także interpelacja radnego Bogusławskiego. Sprawą zainteresują się dyrektor Jerzy Mac i dyrektor Jolanta Sobieszczyk. Odnosząc się do kwestii komarów, Prezydent powiedział, że wychodzi z założenia, że nie da się za bardzo oszukać natury, bez względu na to, co próbowalibyśmy robić. Bardzo obfite deszcze i temperatura powodują, że jest taka właśnie plaga komarów. W tym roku wykonaliśmy 4 opryski i limit finansowy w tym zakresie został wyczerpany. Dzwoniono też do nas np. z Chodzieży czy z Kaczor, z prośbą o podanie kontaktu do firmy zajmującej się odkomarzaniem, bo tam sytuacja jest podobna albo jeszcze gorsza niż w Pile. Natomiast na terenie Mazur w tym roku praktycznie nie ma komarów i wynika to bardziej z natury regulującej pewne procesy, a nasze działania muszą być ograniczone do tych środków, które są bezpieczne również dla mieszkańców.

Radna Maria Kubica powiedziała, że okazało się, iż, w trakcie procedowania projektu chwały ws. komisji doraźnej, głosowała przeciw kandydaturze radnego Przemysława Gawrońskiego, co było niezgodne z intencją radnej. Radna poprosiła o reasumpcję tego głosowania.

Przewodniczący Rady poprosił o konsultację w tej sprawie radcę prawnego Bożenę Krutulską-Góral.

Radca prawny powiedziała, że w naszym statucie jest napisane, że jeśli nastąpiła merytoryczna omyłka przy podejmowaniu uchwały, to mówimy o reasumpcji głosowania. W tym przypadku chodzi raczej o techniczną pomyłkę. To głosowanie nie zmieni niczego w wyniku głosowania, a radny Gawroński zapewne wcale nie obraża się na radną Kubicę. Mecenasa podkreśliła, że reasumpcja nie jest rozwiązaniem na każdą okoliczność.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że nie jest zwolennikiem oprysków, bo to jest kolejna chemia. Chodziło o to, aby zastanowić się w takiej sytuacji nad sensem przeprowadzania oprysków, bo Miasto wydaje jakieś pieniądze, bodajże 40 tys. złotych, a efektów to nie przynosi. Radny zapytał, czy nie powinniśmy odpowiedzieć w jakiś sposób na pismo Komendanta Policji skierowane do Rady.

Przewodniczący odpowiedział, że odpisując musimy mieć wolę całej Rady i poprosił o przygotowanie głosowania w tej sprawie. Odpowiedź będzie więc dotyczyła podtrzymania decyzji Prezydenta w tej sprawie i takiego stanowiska będzie dotyczyło głosowanie.

Głosowanie ws. wniosku:

Radni przyjęli wniosek 17 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radny Przemysław Gawroński powiedział, że prosi radną Kubicę o wycofanie wniosku o reasumpcję.

Radna Maria Kubica wycofała wniosek o reasumpcję.

Ad 26.

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły zakończył obrady XXIII sesji Rady Miasta Piły.

Protokół sporządziła:

Przewodniczący Rady Miasta Piły

Małgorzata Leśniak

(-) Rafał Zdzierela